

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 24 (814)

15 CZERWCA 2007 R.

Cena detaliczna 2 zł w tym VAT 7%

Muzyka zbliża

4

Na fali i w wielkiej gali



Franciszkański festiwal ukazujący bogactwo kulturowe Ziemi Sanockiej, gdzie od wieków stykał się Wschód z Zachodem i Judaizmem, sięgnął półmetka. Obok śpiewów liturgicznych, kołyszące bluesy i rytmy rockowe. Każdy dzień to nowa porcja nie tylko artystycznych wrażeń.

W ostatniej dekadzie to jeden z ważniejszych dni roku w życiu miasta. Na wielkiej scenie, w blasku jupiterów, z udziałem znakomych gości, osoby wyróżnione za dokonania w wielu dziedzinach, odbierają nagrody. Nagrody miasta, przyznawane przez samorząd miejski, honorowe nagrody burmistrza oraz nagrody w Regionalnym Konkursie Promocyjnym dla: Firmy, Produktu i Człowieka Roku. Cóż można rzec o bohaterach tej uroczystości? To plejada gwiazd, godna najwyższego uznania, niekiedy podziwu.

W tym roku „Wielka gala” połączona była z jubileuszem 70-lecia prowadzenia działalności bankowej przez Bank Pekao S.A. w obecnej jego siedzibie. Dodatkowego blasku dodawała jej obecność wielu znakomych gości, wśród których znalazł się b. premier, a obecnie dyrektor Banku Pekao S.A. Jan Krzysztof Bielecki oraz delegacje partnerskich miast Sanoka: Gyongyos na Węgrzech i Humennego ze Słowacji. A jednak oczy widowni skierowane były głównie na scenę, na której w pierwszej kolejności pojawili się laureaci „Nagród Miasta”.

Spośród 16 zgłoszonych kandydatów, komisja oświaty, kultury, nauki, sportu i turystyki do nagrody nominowała dziesięciu. Oto skład „Złotej dziesiątki”: Włodzimierz Marczak, Andrzej Romaniak, Krzysztof Kaczmarski, Anna Strzelecka, Anna Maria Pilszak, Zdzisław Twardowski, Piotr Graboń, Roman Brodzicki i zespół wokalny SOUL reprezentowany przez prowadzącą go Monikę Brewczak.

Gorące oklaski widowni były najlepszym potwierdzeniem trafności dokonanego wyboru. Im samym pomagały przezwyciężyć treść, niekiedy wzruszenie. Zaszczycu wręczenia nagród dostąpili: Janina Sadowska, przewodnicząca Rady Miasta oraz Tomasz Chomiszczak, przewodniczący komisji oświaty, kultury, sportu i turystyki. Jak na wielką galę przystało, głos zabierali nagrodzeni. – Dziękuję tym, którzy pomogli mi wydać 9 moich książek. Opartem je na wspomnieniach ze swojego życia. Jestem bardzo szczęśliwy i wzruszony – mówi autentycznie przeżywający tę chwilę Włodzimierz Marczak. Monika Brewczak dziękowała ks. dr. Andrzejowi Skibie z parafii Przemienienia Pańskiego za opiekę nad zespołem i złożony wniosek o przyznanie nagrody oraz komisji za docenienie ich wysiłków i klasy, sponsorem za wsparcie, sympatykom za gorące brawa. Z kolei Andrzej Romaniak, w imieniu swoim i współautora książki „Kryptonim Agresor” Krzysztofa Kaczmarskiego zapewniał: – Na laurach



„Złota dziesiątka” laureatów prestiżowych „Nagród Miasta” zmieściła się na wielkiej scenie SDK. Niestety, nie zmieściła się w obiektywie naszego fotoreportera. Stoją od prawej: Anna Strzelecka, Włodzimierz Marczak, Andrzej Romaniak, Krzysztof Kaczmarski i Anna Maria Pilszak.

nie spoczniemy! Artystycznym upominkiem dla laureatów były występy Zespołu Tańca Ludowego SANOK oraz Formacji Tańca Towarzyskiego FLAMENCO z Sanockiego Domu Kultury. Trzeba przyznać, że trudno byłoby o piękniejszy prezent. Stwierdzali to nie tylko oni sami, ale także goście z Węgier i Słowacji, którzy od kilku już lat tworzą swoisty fan club obydwu zespołów. Oszołomiony był pięknem tańców, strojów i urodą dziewcząt premier J.K. Bielecki. – Zadziwia mnie ten Sanok. Świetnie radzi sobie w biznesie, a równocześnie jest taki uduchowiony. To rzadko idzie w parze. W banku jeden plus jeden zawsze równa się dwa – stwierdził.

Za pracę, klasę i serce

Pierwsza „Nagroda Burmistrza” powędrowała do jubilata, czyli Banku Pekao S.A., od 70 lat trwale wpisującego się w krajobraz gospodarczy Sanoka i Ziemi Sanockiej, banku z klasą, laureata konkursu „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców”. Nagrodę – statuetkę przedstawiającą Atlasa dźwigającego ciężki głaz z napisem: „Opera et Studio” (Praca i Staraniem) – z dumą i gracją odbierała Zofia Chybiło, dyrektor sanockiego oddziału.

Drugą identyczną nagrodą uhonorowana została sanocka firma PROFIL p. Wiesława Kijowskiego, produkująca elementy kowalstwa artystycznego. Jej produkty od kilku lat są na topie, stanowiąc dobrą reklamówkę przemysłową Sanoka. A że nie jest lekko, tego potwierdzeniem był właśnie Atlas, z trudem dźwigający kamień.

Burza braw zerwała się, gdy prowadząca galę Mariola Węgrzyn-Myćka wymieniła nazwisko laureata trzeciej z kolei „Nagród Burmistrza” – Wandy Wojtuszewskiej, niestrudzonej prezeski Towarzystwa Pomocy im. Św. Brata Alberta. Te oklaski były nie mniej cenną nagrodą za jej wielką, społeczną pracę i serce, jakim od lat dzieli się z ludźmi potrzebującymi pomocy. Statuetka, jaką otrzymują laureaci tej nagrody za działalność społeczną, przedstawia wyciągniętą dłoń i napis „Multis – Multum” (Wiele – Wielu). Niech wszyscy, którzy choćby jedną złotówką mogą wesprzeć Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta, czują, że ta dłoń wyciągnięta jest skierowana właśnie do nich.

Dokończenie na str. 7.

W reprezentacji Polski

5

Choć ma zadatki na wybitnego naukowca, chce zostać lekarzem. Paweł Stapiński z I LO – laureat 6. miejsca w ogólnopolskiej olimpiadzie biologicznej – zakwalifikował się do reprezentacji Polski, która wystąpi na międzynarodowych zawodach w Kanadzie.



Hokeiści KH, czyli profi

12

Chcą nie tylko dobrze grać, ale także ładnie wyglądać. W tej sprawie znaleźli wspólny język ze swoim sponsorem – Podkarpackim Bankiem Spółdzielczym, który zafundował drużynie stroje treningowe.



Za tydzień przeczytasz w „TS”

O poście Marianie Daszyku, który wraz ze swoją ekipą postanowił storpedować działania władz miejskich, zmierzające do sprzedania działki i obiektów po b. lodowisku inwestorom. Zamiast obiektu handlowo-usługowego typu „Galeria” proponują dość szokującą koncepcję pozostawienia „szkaradka” i zaadaptowania go na halę sportową do ćwiczeń dla młodzieży. Co z tego wynikło? Co myślą o tym sanoczanin? O tym przeczytacie w „TS” już za tydzień.

Wybór Jaworskiego nieważny

Sąd Okręgowy w Krośnie dopatrzył się nieprawidłowości przy liczeniu głosów podczas drugiej tury wyborów samorządowych w gminie Zagórz i uznał wybór Bogusława Jaworskiego na burmistrza za nieważny. W dwóch komisjach obwodowych nakazał ponowne przeliczenie głosów.

W ubiegły wtorek (5 bm.) przed Sądem Okręgowym w Krośnie zakończyło się postępowanie w sprawie protestu wyborczego złożonego przez Jacka Zająca, który jednym głosem przegrał fotel burmistrza z Bogusławem Jaworskim. Były wódz Zagorza zakwestionował wynik, powołując się na nieprawidłowości, jakie – jego zdaniem – zostały popełnione podczas II tury wyborów. Żądał ponownego przeliczenia głosów w dwóch obwodowych komisjach wyborczych – nr 4 w Tarnawie Górnej oraz nr 6 w Porążu – a także powtórzenia wyborów w obwodowej komisji nr 1 w Zagórz (tzw. Stary Zagórz), gdzie na liście wyborczej znalazł się podpis mieszkańca, który w tym czasie przebywał za granicą.

Sąd rozpatrywał sprawę w postępowaniu nieprocesowym (brak powoda i pozwanego), którego



Wszystko wskazuje na to, że Bogusław Jaworski w tej kadencji nie zasiądzie na burmistrzowskim stołku.

uczestnikami byli: Bogusław Jaworski, Zbigniew Śni-górski – komisarz wyborczy w Krośnie oraz przewodniczący trzech wymienionych komisji obwodowych. Zeznania składane przez świadków (przesłuchano ich ponad 20) okazały się niespójne, potwierdziły jednak pewne nieprawidłowości, m.in. w liczeniu głosów nieważnych, których liczbę komisje kilkakrotnie zmieniły. Sąd doliczył się poza tym więcej kart wrzuczonych do urn niż czytelnych podpisów na listach wyborców. Z zeznań świadków wynikało również, że po wyborach osoby nieupoważnione przeglądały listy wyborców, do których po zamknięciu lokali wyborczych nikt nie powinien mieć dostępu.

Na tej podstawie sąd wydał postanowienie, w którym stwierdził nieważność wyboru Bogusława Jaworskiego na burmistrza Zagorza i wygaśnięcie jego mandatu. Zarządził ponowne przeliczenie głosów oddanych w II turze wyborów w komisjach obwodowych nr 4 w Tarnawie Górnej oraz nr 6 w Porążu przez nowe, powołane ponownie, komisje wyborcze. W pozostałym zakresie protest został oddalony.

Dokończenie na str. 5

Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy

GANIMY: Organizatorów plenerowej imprezy na Błoniach odbywającej się w ramach „Święta pod Wzgórzem Zamkowym” za niedopuszczalne jej przedłużenie do godz. 1.30. Nocny łomot, jaki zaserwował sanoczanom lubiany skąd inąd „Lombard”, był tak wściekły, że szyby drżały w oknach, a szklanki tańczyły w kredensach. Starsi trzymali się za serce i uszy, dzieci zrywały się ze snu z przerażeniem. Popołudniowa ulewa, która doprowadziła do poważnych opóźnień programowych, nie jest wystarczającym usprawiedliwieniem braku wyobraźni, z jaką mieliśmy do czynienia. Już tylko krok do tego, że sanoczanie, zamiast czekać na „Dni Sanoka”, będą w tym czasie wyjeżdżać z miasta, albo uszczelniać okna w swoich mieszkaniach.

CHWALIMY: Dwóch anonimowych mieszkańców Tokarni (gm. Bukowsko), którzy w nocy, usłyszawszy, że coś dzieje się na drodze, wybiegli ze swych domów z myślą, że może trzeba komuś udzielić pomocy. I kiedy zorientowali się, że jacyś cywile napadli na funkcjonariuszy Policji, odważnie wkroczyli do akcji. Swym energicznym wsparciem nie tylko pomogli napadniętym, ale także zatrzymali jednego z uciekinierów. I jak tu wierzyć w stadionowe hasła, które mówią, że Policji nikt nie lubi... **emes**



Poradź się przez telefon

W ramach Programu Prospołecznego NTM – Normalnie Życie uruchomiono infolinię dla osób z problemem nietrzymania moczu. Zaburzenia te dotyczą około 4 milionów Polaków, w większości kobiet. A NTM można i trzeba leczyć.

Dzwoniąc pod numer 0 801 800 038 otrzymamy poradę, której udzielią specjaliści w dziedzinie NTM – dr Piotr Dobroński oraz dr Piotr Radziszewski z Kliniki Urologii Akademii Medycznej w Warszawie. Najbliższy dyżur zaplanowano na 18 czerwca w godz. 18-20. O terminach kolejnych można dowiedzieć się od konsultantów (infolinia) bądź ze strony internetowej www.ntm.pl. Infolinia działa w dni powszednie od poniedziałku do piątku w godz. 8-20. Koszt połączenia (niezależnie od długości rozmowy) wynosi 0,29 zł + VAT. **/k/**

Wakacje z BWA

Zachęcone ubiegłorocznym sukcesem sanockie Biuro Wystaw Artystycznych ponownie zaprasza miłusińskich na ciekawe zajęcia artystyczne w czasie wakacji. Dziś przedstawiamy propozycje warsztatowe na pierwszy miesiąc letniej łaby.

Od 2 do 6 lipca (godz. 10-11) spacer po Sanoku, odkrywanie bogactwa przyrody, poznawanie tajemnicy kolorów to główne atrakcje czekające młodych artystów. Nie zabraknie też warsztatów teatralno-plastycznych „Kolorowy teatr”, na które organizatorzy zapraszają od 16 do 20 lipca (godz. 10-12). Młodzi aktorzy (8-11 lat) sami wymyślą dla siebie role, stworzą kukiełki i scenografię, a na zakończenie zaprezentują prawdziwy spektakl.

W tym samym tygodniu (godz. 12-13.30) na warsztatach plastyczno-technicznych „Roboty” spotkać się będą miłośnicy majsterkowania (8-10 lat). Ich rówieśników BWA zaprasza od 9 do 13 lipca (godz. 10-12) na plenerowe zajęcia plastyczne pn. „Wędrowki artystyczne”.

Spacery po Sanoku, odkrywanie bogactwa przyrody, poznawanie tajemnicy kolorów to główne atrakcje czekające młodych artystów.

Nie zabraknie też warsztatów teatralno-plastycznych „Kolorowy teatr”, na które organizatorzy zapraszają od 16 do 20 lipca (godz. 10-12). Młodzi aktorzy (8-11 lat) sami wymyślą dla siebie role, stworzą kukiełki i scenografię, a na zakończenie zaprezentują prawdziwy spektakl.

Wszystkie zajęcia są odpłatne – ich koszt wynosi 30 zł (w tym materiały). Zapisy: BWA Galeria Sanocka, ul. Rynek 14, tel. 013 4636030. **/jot/**

Foto śmieszki



Największe nie mieściły się w drzwiach

Jeszcze dziś można obejrzeć Wystawę Dinozaurów w hali „Arena”. Mimo drogiego biletów – za 14 zł można zwiedzić słynny Bałtowski Park Jurajski k. Ostrowca Świętokrzyskiego, każdego dnia przewijało się 300-400 widzów, głównie grupy szkolne.



Dinozaury to największe gady w dziejach Ziemi. Nazwa grupy – Dinosauria – oznacza z greckiego „straszne jaszczury”

Pomysłodawcy – dwaj młodzi ludzie z Radymna, Mirosław Chomik i Kamil Wanio – zaprezentowali 23 eksponaty naturalnej wielkości, 11 plansz i 5 modeli czaszek. Największy dinozaur miał 12 m długości i 2,2 m wysokości. – W wysokiej hali gady trochę się zgubiły, choć faktycznie są ogromne. Mieliśmy nawet problemy z wniesieniem ich do środka. Niektórym musieliśmy obcinać głowy i nogi i dopiero wewnątrz ponownie składać – opowiadał Mirek.

Przedsięwzięcie jest czysto prywatne. Obaj panowie samodzielnie przygotowali wszystkie modele, wymyślili scenariusz i oprawę. Są też menedżerami, kierownikami i bileterami. Pomaga im trochę tata Kamila i znajomi. – Wykonanie eksponatów zajęło chłopakom ponad dwa lata. Zainwestowali w dinozaury wszystkie zarobione pieniądze – opowiadał pan Wanio. Modele zrobione są z żywicy syntetycznych, pokrywających metalowy

szkielet. Jak twierdzą autorzy, wierne odpowiadają opisom przedstawianym przez naukowców.

Marzą, aby przyszłości urządzić w okolicy Radymna i Przemysła prawdziwy park jurajski. – Wiemy, że koszty są gigantyczne. Może jednak uda się nam zdobyć jakieś pieniądze z Unii Europejskiej?

Odczucia zwiedzających wystawę były różne. Dzieciakom, które widziały filmy o dinozaurach, brakowało ruchu i dynamiki (tylko jeden gad poruszał skrzydłami). – Żeby chociaż było słychać ryczenie i kroki – kręciła nosem Madzia. Zadowoleni byli natomiast uczniowie ze szkoły w Mokrem, którzy specjalnie przyjechali do Sanoka, aby zobaczyć wystawę. – Najbardziej podobał nam się ten najmniejszy „dinuś” i chętnie byśmy go udomowili. Mógłby pilnować naszej szkoły – stwierdziła rezolutnie Julka Onyszkanycz. **(z)**

Od redakcji: Wysokie ceny biletów organizatorzy tłumaczyli dużymi kosztami wynajmu hali. Nie podoba nam się jednak, że na plakatach informujących o wystawie, które rozwieszono na niemal każdej klatce schodowej, nie znalazło się ani zdanie na temat biletów i ich ceny. Część osób myślała, że wstęp jest wolny.

Wymusiła pierwszeństwo?

W poniedziałkowe przedpołudnie doszło do wypadku na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Piłsudskiego. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierująca toyotą 41-letnia mieszkanka Sanoka, jadąca w górę ulicą Mickiewicza, podczas skrętu w lewo w ulicę Piłsudskiego wymusiła pierwszeństwo, doprowadzając do zderzenia z prawidłowo jadącą mazdą, kierowaną przez 19-letniego mieszkańca powiatu sanockiego. Kobieta nie odniosła obrażeń (ochroniła ją poduszki powietrzne), kierowca mazdy trafił do szpitala ze złamaną ręką. **/k/**



W wypadku ucierpiał głównie kierowca mazdy oraz jego pojazd.

Z rurami na policjantów

Czterech młodych ludzi zorganizowało w nocy zasadzkę na policjantów, którzy zwabieni zostali wezwaniem do rzekomej awantury. Napastnicy zaatakowali radiowóz metalowymi rurami.

Do zdarzenia doszło z soboty na niedzielę. Około godz. 2. dyżurny sanockiej KPP odebrał telefon z prośbą o interwencję wobec agresywnego mieszkańca Tokarni. Na miejsce skierowano patrol z Post-erunku Policji w Bukowsku. W domu, gdzie miał awanturować się mężczyzna, było jednak ciemno i cicho. Policjanci skontaktowali się z osobą, której nazwisko podano przy wezwaniu, ta jednak stanowczo zaprzeczyła temu, że dzwoniła pod numer 997.

Kiedy policjanci wracali do Bukowskiej, na drodze w Tokarni zauważyli dwóch stojących na środku jezdni mężczyzn, którzy zablokowali przejazd. – Byliśmy tym mocno zaskoczeni. Zatrzymaliśmy radiowóz. W świetle reflektorów zoba-

czyłem, jak napastnicy wyciągają zza pleców rury. Wymachiwali nimi w naszym kierunku, krzycząc: wychodźcie i atakujcie! Wysiedliśmy z samochodu, żeby ich uspokoić. Widać było, że są pod wpływem alkoholu. Nagle z pobliskich krzaków wyskoczyło dwóch kolejnych. Sytuacja zrobiła się bardzo niebezpieczna. Ostrzeżliśmy ich, że w razie ataku użyjemy siły i broni. Wtedy z pobliskiego domu wyszło dwóch mężczyzn, których obudził hałas. Wtedy napastnicy zaczęli uciekać – relacjonuje sierż. Tomasz Kabala.

– Od czterech lat pracuję w policji, ale podobna sytuacja zdarzyła mi się pierwszy raz. W takiej chwili człowiekowi przelatuje przez głowę tysiąc myśli na sekundę. Przede wszystkim jak wyjść z tego obronną ręką, a jednocześnie krzywdy komuś nie zrobić. Gdyby nie pomoc tamtych dwóch osób, nie wiem, czy nie doszłoby do użycia broni, bo sytuacja była naprawdę groźna. Policjanci obezwładnili jednego z uciekających, drugiego ujęli mężczyźni, którzy przyszli im z pomocą. Pozostałym napastnikom udało się skryć w mroku, ale szybko ustalono ich personalia. Zatrzymano to dwaj 17-letni mieszkańcy Tokarni – Janusz R. i Marcin M. Obaj byli pijani i trafili do aresztu. Policjanci zabezpieczyli broń, którą posługiwali się napastnicy – metalowe rury (jedna zakończona grotem) oraz kij z końcówką wykonaną z pręta. Policja wyjaśnia motywy zajścia. Komendant sanockiej KPP zamierza osobiście podziękować i ufundować nagrody dwóm mężczyznom, którzy przyszli policjantom z pomocą. **/joko/**

Z POLICJI

Sanok

* Nie powiodła się próba kradzieży, podjęta przez nieznanego sprawcę, który po wyważeniu okna dostał się (5 bm.) do pomieszczenia socjnego jednej z firm przy ul. Lwowskiej. Sprawca wybił szybę w drzwiach prowadzących na korytarz, nie zdążył jednak niczego ukraść, bowiem został spłoszony przez alarm.

* Drogo kosztowała chwila nieuwagi dwie mieszkanki powiatu sanockiego, które w minioną środę (6 bm.) wybrały się na zakupy do hali targowej oraz na bazar przy ul. Lipińskiego. Obie zostały okradzione przez złodzieja, który przeciął im torebki ostrym narzędziem. Jedna z kobiet – 49-letnia – straciła w ten sposób portfel zawierający 960 zł, druga – 57-letnia – portfel, w którym znajdowało się 100 euro, 1.140 koron słowackich i 70 zł.

* Niefrasobliwość właściciela, który na 3 godziny zostawił w centrum miasta swój samochód z otwartą szybą, zaowocowała utratą dowodu osobistego, prawa jazdy oraz dowodu rejestracyjnego wraz z ubezpieczeniem, które złodziej wyciągnął z wnętrza pojazdu. Do kradzieży doszło 8 bm. na ul. Sienkiewicza.

* Podczas koncertu rockowego na Błoniach (40 bm.) 25-letniej mieszkanki Sanoka skradziono dowód osobisty oraz prawo jazdy.

* Artykuły spożywcze, cukiernicze i tytoniowe o łącznej wartości 3.000 zł padły łupem złodzieja, który w nocy z 11 na 12 bm. włamał się do sklepu przy ul. Ogrodowej.

Gmina Komańcza

* Nieustalony do tej pory sprawca wyciął około 400 m napowietrznego kabla krzemowo-miedzianego o wartości 1.500 złotych, a następnie porzucił łup na torowisku kolejowym. Zdarzenie miało miejsce 8 bm. w Radoszycach.

W minionym tygodniu na drogach powiatu sanockiego zatrzymano sześciu nietrzeźwych kierowców. Rekordzistą okazał się namierzony w Pakoszówce 47-letni Andrzej P., który kierował fiatem, mając 2,751 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Poza nim w ręce policji wpadli: na ul. Stróżowskiej – 32-letni Jerzy B., ford (2,205); na ul. Kolejowej – 26-letni Rafał K. z powiatu sanockiego, volkswagen (1,596); w Komańczy – 27-letni Mariusz K., rower (0,714); w Zagórzcu – 40-letni Bogusław D., rower (1,659); w Nadolanach – 29-letni Marek W. (0,231).

**CZYTELNIKU
ZADZWOŃ
I ZGŁOŚ
SYGNAŁ!
013-464-27-00**

TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błazewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9.00-16.00 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24. Druk: mite Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Wielu sanoczan uważa, że miejsce na pomnik „ku czci wyzwolicieli” jest w kwaterze żołnierzy radzieckich, a nie w parku

Pomnik na cmentarz?

Dość nieoczekiwane rezultaty przyniosła nasza minisonda na temat pomnika w parku. Okazało się, że wielu sanoczan jest za tym, aby przenieść go w inne miejsce.

Głosy te zapewne są odbiciem toczącej się w kraju dyskusji, wywołanej przez ministra kultury, który chce, aby z polskich miast znikły symbole obcego panowania i komunistycznego totalitaryzmu. Kilka tygodni temu Polacy śledzili także z uwagą wydarzenia w Tallinie, gdzie tamtejsze władze zdecydowały o przeniesieniu słynnego „Brazowego Żołnierza” – symbolu 50-letniej okupacji radzieckiej – na cmentarz wojskowy. Doprowadziło to do kryzysu w stosunkach z Rosją i zamieszek w mieście, Estończycy jednak nie ugięli się pod presją Moskwy i usunęli pomnik.

Z naszych rozmów wynikało, że jednym pomnik „ku czci wyzwolicieli” przeszkadza jako relikw PRL, a innym sama jego lokalizacja w parku. Padały głosy, że bardziej odpowiednim miejscem byłby cmentarz przy ulicy Rymanowskiej.

Pogląd taki reprezentuje m.in. Jan Kobylański, który przekonywał dziennikarkę „TS”, że

podobne zdanie ma wielu jego znajomych. – Usytuowanie pomnika akurat w tym miejscu jest wręcz karygodne, jeśli się weźmie pod uwagę, że powstała tam scena, będąca odzwierciedleniem imprezy, niekoniecznie liczącej z powagą miejsca – powiedział. Tym, którzy zginęli podczas wojny, należy się szacunek i dlatego bardziej odpowiednim miejscem upamiętnienia ich ofiary będzie cmentarz. Nie wynika to z jakiejś ideologii czy oceny historii, tylko z szacunku dla zmarłych. – Przy ulicy Rymanowskiej znajduje się przecież kwatery żołnierzy radzieckich i tam można przenieść pomnik – zauważył.

W podobnym klimacie wypowiedziały się też inne osoby. Starsza pani zwracała uwagę na sąsiedztwo dyskoteki w Klubie „Kino” i popijawy zarządzane przez młodzież w parku. Jej zdaniem alkohol, przekleństwa i ekscesy bezczeszczą pamięć ludzi, których upamiętnia pomnik. O pamięci, choć w innym kontekście,



mówił pan Paweł. – Żołnierze sowieccy nie przynieśli nam wolności, a kilkudziesięcioletnią niewolę, dlatego nie widzę powodu, aby w naszym mieście stał pomnik „wdzięczności”, a jeśli już, to nie w tak eksponowanym miejscu – zauważył. Jego kolega, Robert, wyraził jeszcze bardziej radykalny pogląd: – Rozebrać to i do huty. Mężczyzna w średnim wieku, który wychowywał się w okolicy parku, stwierdził, że pomnik przeszkadza mu ze

względów estetycznych: – Nigdy go nie lubiłem, a teraz to już zupełnie tutaj nie pasuje – powiedział.

Spór wokół remontu cokołu pomnika jest dobrym momentem, aby władze miasta zastanowiły się nad jego przyszłością. Może rzeczywiście lepszym miejscem byłby cmentarz? Trzeba się jednak liczyć z tym, że przenosiny to kosztowne przedsięwzięcie. Konieczne będzie przygotowanie miejsca na cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej, wybudowanie nowego cokołu, zaangażowanie specjalistycznego sprzętu do transportu pomnika oraz wyremontowanie postumentu w parku, który trzeba wpasować w otoczenie albo rozebrać. Pytanie, czy znajdują się pieniądze, skoro już dziś miasto ma problem z wygospodarowaniem 65 tys. zł na remont pomnika?

Z ekonomicznego punktu widzenia pomysł jest bezsensowny. Z drugiej jednak strony, jeśli chcemy dokonać procesu oczyszczania narodowej pamięci i uszanować własną historię, wart zastanowienia. „Wszak historia tworzy to, co nazywa się duszą narodu. Ludzie bez historii nie mają duszy, są jak piasek na pustyni” – napisał kilka lat temu prof. dr hab. Piotr Jaroszyński.

A Państwo co o tym sądzą?
Jolanta Ziobro

„Mechanikowi” stuknęła sześćdziesiątka

W najbliższy weekend oczy wszystkich sanoczan zwrócone będą na Zespół Szkół nr 2, popularnie zwany „Mechanikiem”, obchodzący jubileusz 60-lecia istnienia. Jego rangę podnosi fakt, iż łączy się on z 530 rocznicą śmierci Grzegorza z Sanoka, patrona Jubilatki.

Rok szkolny 2006/2007 w Zespole Szkół nr 2 zapowiadał się wyjątkowo pracowicie. Wiadomo, jubileusz 60-lecia szkoły. Komitet organizacyjny, nauczyciele, a także młodzież, wszyscy włączyli się do pracy. Bo wszystkim zależało, aby uświetnić wielkość i tradycję „Mechanika”.

Przygrywką do jubileuszu były liczne konkursy, m.in.: „Moja szkoła w obiektywie”, „Grzegorz z Sanoka i jego czas”. W witrach sanockich sklepów pojawiły się tablice absolwentów. Na pewno przywołały u wielu sanoczan wspomnienia. O tym, jak wiele dla szkoły znaczy patron, Grzegorz z Sanoka, świadczyła uroczystość ślubowania klas pierwszych pod jego pomnikiem. Nie zapomniano także o tych, którym tak wiele zawdzięcza obecny ZS nr 2, a których, niestety, już nie ma wśród żyjących. Piękny hołd złożyła im młodzież wraz ze swymi wychowawcami, podejmując się zlokalizowania i uporządkowania mogił zmarłych. We współpracy z Miejską Biblioteką Publiczną przygotowano wystawę: „Szkoła wczoraj i dziś”.

Transparenty w mieście, informacje w TV kablowej i na łamach prasy lokalnej, stale przypominają, że święto „Mechanika” tuż, tuż...

– Czekamy na gości, ciesząc się, że tak wielu zdecydowało się na uczestnictwo w Zjeździe Absolwentów. Wierzę, że dni 16 i 17 czerwca nie będą tylko nudną lekcją historii, ale na długo pozostaną w pamięci wszystkich – stwierdził dyrektor ZS nr 2 Marian Zukicki.

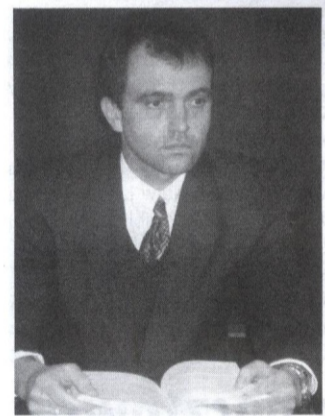
O programie jubileuszu mówi Waldemar Och, przewodniczący komitetu organizacyjnego Zjazdu. – Rozpocznijemy od spotkań w klasach i zwiedzania szkoły, po czym przemarszerujemy w pochodzie ulicami: Lipińskiego i Podgórze do hali „Arena”, gdzie o godz. 11 mszą świętą rozpoczyna się uroczystość. W części artystycznej wystąpi reprezentacja sanockiej kultury m.in. Zespół Tańca Ludowego SANOK oraz Formacja Tańca Towarzystwa FLAMENCO. Wieczorem w kilku lokalach odbędą się Bale Absolwentów. Na drugi dzień spotkamy się w skansenie na Pliku Zjazdowym. emes

Sowieci nie przynieśli nam wolności

Rozmowa z Andrzejem Romaniakiem, historykiem

* Kiedy i w jakich okolicznościach stanął pomnik w parku? Co właściwie upamiętnia?
– Pierwszy pomnik stanął zaraz po zakończeniu działań wojennych w 1944 lub 1945 roku „Ku czci wyzwolicieli – Bohaterów Sowieckich”. Oczywiście, nie było to żadne wyzwolenie. Zaraz po wyparciu Niemców w sierpniu 1944 roku rozpoczęła się okupacja sowiecka.

* Sanocznicy od początku nie kochali tego pomnika...



– W listopadzie 1945 roku podjęto próbę jego wysadzenia. Ktoś rzucił granat przeciwpancerowy. Prawdopodobnie zrobili to ludzie związani z poakowską konspiracją. W wyniku wybuchu pomnik został częściowo uszkodzony.

* Na stokach Góry Parkowej, od strony ulicy Mickiewicza, byli chowani żołnierze radzieccy. Co stało się ze zlokalizowanym tam cmentarzem?
– Pod koniec lat 40. lub na początku 50. zwłoki ekshumowano i przeniesiono na cmentarz przy ulicy Rymanowskiej. Jak się okazało nie wszystkie, gdyż przy okazji ostatnich prac znaleziono jeszcze dwa ludzkie szkielety.

* A pomnikiem?
– Powstał drugi, a potem trzeci, który odsonięto w parku 1977 roku. W latach 90. rozgorzała dyskusja wokół umieszczonego na nim napisu: „Pamięci żołnierzy Armii Czerwonej poległych w walkach o wyzwolenie Sanoka”. W efekcie trochę go zmieniono, usuwając słowa „Armii Czerwonej”.

* Proszę przypomnieć, szczególnie młodym ludziom, jak wyglądała „wolność” przyniesiona przez czerwonoarmistów.
– Po wyparciu Niemców natychmiast zainstalowała się w Sanoku placówka NKWD i komendant wojenny miasta. Rozpoczęły się aresztowania osób związanych z Polskim Państwem Podziemnym i legalnym Rządem Londyńskim. Do „dzieła” włączyli się nasi rodzimi komuniści, współtworząc aparat przemocy. Wszystkie roz-

porządzenia wydawano w języku rosyjskim.
* Wyzwoliciele szczególnie bestialsko rozprawili się z sanocką inteligencją...
– Aresztowano m.in. powiatowego Delegata Rządu na Kraj Jana Kędziora i jego zastępcę. Do więzienia trafili też m.in. miejscowi lekarze – Kaczorowski, Gilewicz i adwokat Trendota. Zaczęto stosować okrutne metody w „śledztwach”. W latach 1945-1946 na porządku dziennym było łamanie więzniom palców włożonych między drzwi, bicie do momentu utraty przytomności, stosowanie aparatów rażących prądem.

* Czy w tym kontekście pomnika z sanockiego parku nie należałoby potraktować jako symbolu komunistycznego zniewolenia i oddać „na przemiał”?

– Jako historyk nie jestem zwolennikiem radykalnych rozwiązań. Generalnie sprzeciwiam się niszczeniu pomników, chyba, że byłyby to pomnik Stalina albo jakiegoś innego kata. Sowieccy żołnierze wyparli Niemców z Sanoka, posuwając się na Zachód. W tym sensie pomnik jest świadectwem historii. Myślę, że rzeczywiście dobrym dla niego miejscem byłaby kwatery żołnierzy radzieckich na cmentarzu przy ulicy Rymanowskiej. Na pewno nie jest on symbolem odzyskanej wolności.

Rozmawiała Jolanta Ziobro

Na życie i na leki

Każdy grosz, przekazany dla Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta w ramach akcji „1 procent”, został rozdysponowany zgodnie z życzeniem ofiarodawców. A ci najchętniej wspierali Dom Pomocy Społecznej na Dąbrówce i Dom Bezdomnego Inwalidy w Olchowcach.



Udało się zebrać blisko 6, 2 tys. zł. Kwota nie jest może zbyt imponująca – w porównaniu do np. sumy przekazanej przez podatników na szpital – ale dla towarzystwa bardzo cenna i ważna. Większość pieniędzy – 5,2 tys. zł – towarzystwo przeznaczyło na opłacenie najpilniejszych wydatków w DPS: media, leki i środki opatrunkowe. Pozostałe około 1 tys. zł, które darczyńcy wpłacili na schronisko w Olchowcach, w całości poszło na zakup leków.

– Mieliśmy sporo ofiarodawców spoza Sanoka i oni też wpłacali największe kwoty. Na przekazach widnieją osoby z Warszawy, Szczecina, Poznania, Jastrzębia-Zdroju. Z naszego terenu mieliśmy za to dużo drobnych wpłat, co oznacza, że ludzie chętnie dzielili się tym, czym mogli. Bardzo gorąco wszystkim dziękujemy i zapewniamy, że było to dla nas duże wsparcie – mówi Wanda Wojtuszczyńska, prezes towarzystwa.

Porównując wysokość wpłat z ubiegłego roku (1650 zł) widać, że społeczeństwo docenia charytatywną i samarytańską postać towarzystwa, które z wielką ofiarnością, a jednocześnie profesjonalnie, zajmuje się ludźmi bezdomnymi, biednymi, chorymi, kalekami. – Cieszymy się, że jesteśmy dostrzegani wśród wielu organizacji pożytku publicznego i mam nadzieję, że dobrzy ludzie i nasz patron zawsze będą nas wspierać – podsumowuje pani Wanda. (z)

Miłości trzeba się uczyć...

Zbliżają się wakacje – czas utawiający nawiązywanie nowych znajomości, ale obfitujący też w wiele „sercowych” zagrożeń. Z tej okazji uruchamiamy redakcyjną „poradnię pod dwoma serduszkami”.

Na Wasze pytania, wątpliwości, troski i niepokoje odpowie Maria Pelechowicz, pedagog i dyplomowana specjalistka edukacji seksualnej, która zaprasza do rozmowy na tematy związane z płcią i dojrzewaniem, miłością, przyjaźnią, fascynacją i zakochaniem, partnerstwem i odpowiedzialnością, zachowaniami seksualnymi – także dotyczące innych problemów.

Do naszej wakacyjnej poradni zapraszamy przede wszystkim młodzież, ale także osoby dorosłe. Czekamy na Wasze listy i e-maile (mogą być sygnowane pseudonimem), które prześlemy naszemu ekspertowi. Odpowiedzi zostaną zamieszczone na łamach „TS” w rubryce z dwoma serduszkami. W szczególnych przypadkach będą udzielane bezpośrednio, o ile tylko adresat wyrazi taką wolę i poda kontakt ze sobą. Redakcja

Koszą, aż miło

Zarośnięte niemiłosiernie potoki i potoczki zostaną wreszcie wykoszone. W teren ruszyła firma z Odrzechowej, która wygrała przetarg na koszenie i konserwację 24 cieków wodnych na terenie Sanoka, w tym największych potoków: Dworzysko, Płowieckiego, Ulgi i Kiczury. Jej pracownicy zbiorą także śmieci z potoku Dworzysko i Płowiecki, które są najbardziej zanieczyszczone, szczególnie w rejonie ulicy Kołtąja i Lipińskiego. Sprzątanie takie odbędzie się trzykrotnie w ciągu sezonu.

Miasto przeznaczyło na wspomniane prace 50 tys. zł. (z)

Nareszcie widać, że tędy płynie jakiś potok.



JOLANTA ZIOBRO



VIDOK
OKNATORZWI
DRĘWNO-PCV-AL

Bezpieczny dom to spokojne wakacje

Tylko w czerwcu do każdego zakupionego okna otrzymasz dodatkowe zabezpieczenie ROTO SECUSTIC.

SANOK, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38
USTRYKI DLN., ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74
BRZOZÓW, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15
www.vidok.com biuro@vidok.com

Jeden Bóg – Wiele Kultur

Połączeni modlitwą i muzyką

Od kilku dni Sanok rozbrzmiewa śpiewem, tańcem i muzyką. Występują chóry, kapele ludowe i zespoły muzyczne, nie brak liturgicznych śpiewów, kołyszącego bluesa, jak i ostrych, rockowych dźwięków. A wszystko za sprawą miejscowych oo. Franciszkanów, którzy 630-lecie swej obecności w Sanoku postanowili uczcić niezwykłym festiwalem, ukazującym bogactwo kulturowe pogranicza i Ziemi Sanockiej.

– Dedykujemy ten festiwal społeczności Ziemi Sanockiej oraz Podkarpacia. Jest to nasze podziękowanie za to, że franciszkanie od kilkuset lat ubogacają się wielością kultur mieszkańców tej ziemi. Pragniemy dzielić się naszą duchowością franciszkańską, która przejawia się głoszeniem Ewangelii oraz szacunkiem wobec wszystkich ludzi, ich tradycji kulturowych i religijnych. – stwierdził o. Stanisław Gilsta podczas inauguracyjnego koncertu Chóru Stauropigialnego Bractwa św. Andrzeja Apostoła z prawosławnej cerkwi we Lwowie.

Każdy z kolejnych dni festiwalowych poświęcony został innej kulturze i ma dwie odsłony: liturgiczną – odbywającą się zazwyczaj w świątyni – i biesiadną na scenie plenerowej w parku, gdzie w godzinach popołudniowych i wieczornych odbywają się koncerty. Każdy z nich dostarcza niezapomnianych przeżyć duchowych i artystycznych, każdy też jest potwierdzeniem idei festiwalu: jeden Bóg – wiele kultur.



Tomek Kamiński śpiewał o tym, co stanowi jego świat: codziennym życiu, rodzinie, miłości i o Bogu, czyli o sprawach „ziemskich i niebieskich”.

W przerwach „koncertowicze”, wśród których nie zabrakło turystów z Kanady, USA i Anglii, uczestniczyli w konkursach przygotowanych przez organizatorów, pokrzepiali także swe ciała przysmakami przygotowanymi przez panie z Kół Go-

Zachwycona pięknym, wielogłosowym brzmieniem lwowian publiczność z zachwytem słuchała także chorału gregoriańskiego w wykonaniu Scholi Cantorum Minorum Chosoviensis z Chorzowa, liturgicznych śpiewów cerkiewnych znanego sanoczanom prawosławnego diecezjalnego chóru IRMOS oraz męskiego chóru z kościoła Franciszkanów, którego koncert w cerkwi był ewenementem.

Bogaty przeżyć dostarczyli sanoczanom goście sceny plenerowej: rodzime kapele ludowe *Kamraty* i *Lisznianie* oraz ukraińska *Na drabyni*. Nie zawiodły też gwiazdy muzyki chrześcijańskiej: Tomek Kamiński – niegdyś związany z *Nocną Zmianą Bluesa*, którego koncert był najwyższej próby i aż żal, że tak niewiele osób nań przyszło (nie pomogły nawet zachęty o. Jacka, który wołał: chodźcie do nas, tu nie biją!), oraz Magda Anioł – obok Kamińskiego jedna z czołowych postaci tej sceny muzycznej, której rockowo brzmiące utwory porwały do tańca sporą część widzów.

W przerwach „koncertowicze”, wśród których nie zabrakło turystów z Kanady, USA i Anglii, uczestniczyli w konkursach przygotowanych przez organizatorów, pokrzepiali także swe ciała przysmakami przygotowanymi przez panie z Kół Go-

spodyrń Wiejskich z Prusieka, Lalina i Niebieszczań oraz Centrum Konferencyjno-Wypoczynkowe z Czarnej. Nie żalowali też datków na leczenie dwuletniej Oli z Markowic, na rzecz której prowadzono zbiórkę pieniędzy.

– Takie imprezy są bardzo potrzebne w Sanoku, choć uważam, że dzielące kiedyś nasze kultury różnice, uprzedzenia i stereotypy są już coraz mniej widoczne. I dobrze, w tym kierunku powinno to zmierzać. Jeśli do tego dodamy wiele wspaniałych koncertów – to należy temu tylko przyklasnąć – uważa Władysław Gorączko.

– Świetnie, że jest to w parku, na powietrzu i ma tak szeroki przekrój wykonawców. Oby co roku działo się tak pięknie! Muzyka łagodzi obyczaje. Zapraszamy sanoczan, bo trochę ich tu mało. Zawiodła chyba promocja, wiele osób nie wie nic o festiwalu, a szkoda, bo to świetna impreza, a koncert Tomka Kamińskiego był wręcz rewelacyjny – dodają Teresa Miszkiewicz i Grażyna Paternoga.

Ci, którzy jeszcze nie posmakowali artystycznych przysmaków festiwalu, mają czas do 16 czerwca. Zapewniamy, że warto, bo klimat imprezy i biorący w niej udział artyści gwarantują solidną porcję niezwykłych wrażeń. Dziś i jutro (19.15) ostatnie koncerty w kościele Franciszkanów – *Śpiewy Polskich Świątyni* w wykonaniu kwartetu *Triplum* oraz wieczór w ramach MMuF z udziałem polskich i czeskich muzyków. /joko/

Andrus z Grupą MoCarta

W najbliższy wtorek (19 bm.) w Sanockim Domu Kultury odbędzie się koncert charytatywny, w którym wystąpią: Artur Andrus z Grupą MoCarta. Dochód z imprezy przeznaczony jest na rzecz Sanockiej Fundacji Stypendialnej.

Sanoczanin Artur Andrus, znany powszechnie nie tylko ze „Szkła kontaktowego” w TVN, ale także z wielu programów kabaretowych, które prowadzi, nie odmówił występu w swoim rodzinnym mieście. Zwłaszcza, kiedy dowiedział się, że jest to koncert charytatywny, z którego dochód przeznaczony będzie na stypendia dla sanockiej młodzieży. Zdolnej i niezamożnej. Wystąpi z pełnym swoim recitalem, a towarzyszyć mu będzie znany w Polsce kabaret – Grupa MoCarta.

Marian Nowak – Sanocka Fundacja Stypendialna

Serdecznie zapraszamy na ten koncert. W ubiegłym roku z pieniędzy zgromadzonych przez Fundację skorzystało 90 młodych ludzi, które prowadzi, nie odmówił występu w swoim rodzinnym mieście. Zwiększone zastrzyki finansowe w kwocie od 100 do 300 zł., a także 8 stypendiów przyznanych na okres 4 miesięcy. Na tyle nas było stać. Bardzo chcemy się rozwijać, zwiększać swoje przychody, gdyż potrzeby w zakresie pomocy młodym, zdolnym i niemającym młodym ludziom są naprawdę duże. Dlatego czekamy na Państwa. Wtorek, godz. 21, cena biletu 25 zł.

emes

Posada przywita lato

Dzielnice festyny to już tradycja w Sanoku, również na Posadzie, gdzie organizowane są regularnie od kilku lat, ku radości dzieci i starszych.

Tegoroczny festyn „na powitanie lata” odbędzie się już w niedzielę 17 czerwca, na terenie placu zabaw przy ulicy Robotniczej. Organizuje go sprawdzone trio: Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa, Rada Dzielnicy Posada i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”. Impreza rozpocznie się o 14.30 i potrwa do 17.30. W programie przewidziano występy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, konkurencje zręcznościowe oraz atrakcje typu trampolina, przejażdżki na konikach, loteria fantowa. Uzyskany dochód zostanie przeznaczony na dofinansowanie wypoczynku letniego oraz obiadów dla dzieci z dzielnicy, które potrzebują takiej pomocy.

Od 17.30 do 22 organizatorzy zapraszają dorosłych na „Biesiadę przy ognisku”. Będzie okazja do wspólnego śpiewu, posuchania biesiadnej muzyki i spotkań ze znajomymi. Oby tylko dopisała pogoda! (z)

Na festyn do Poraża

W najbliższą niedzielę (17 bm.) w Porażu odbędzie się *Festyn parafialny*. I duzi, i mali mogą liczyć na wiele atrakcji. Nie zabraknie licznych konkursów, zabaw i pokazów teatralnych w wykonaniu CST *Salasz*, występów artystycznych z udziałem zespołu wokalnego SOUL oraz ZTL SAN, a także loterii fantowej z wartościowymi nagrodami, z której dochód przeznaczony zostanie na wyjazdy kolonijne dla dzieci. O małe co nieco dla ciała zadbają panie z miejscowego Koła Gospodyń Wiejskich, które przygotowują swojskie jadło. Amatorzy doznań ekstremalnych będą mogli spróbować zjazdów na linie pod okiem eksperckich instruktorów z HKW „Born to Climb”, a milusińscy – harców na dmuchanym zamku oraz oddanym przed tygodniem do użytku placu zabaw dla dzieci, pierwszej – jak zapewnia Krzysztof Bryndza, zagórski radny i jeden z organizatorów festynu – tego typu atrakcji na wsi podkarpackiej. Początek o godz. 13. /k/

Kino SDK zaprasza

„Pracownik miesiąca” – tak jest zatytułowana naprawdę zabawna komedia, w której występują Jessica Simpson i Dane Cook. Być może nie jest to najbardziej wyrafinowany film w swoim gatunku, ale dzięki niemu zyskujemy zdrowy dystans do pracy, w której przecież spędzamy tyle czasu...

W Kinie SDK w piątek o godz. 20, w sobotę o 19, w niedzielę o 17.

„Aleja gówniarzy” to film, który reprezentuje młode polskie kino. Jego reżyserem jest Piotr Szczepański. Akcja rozgrywa się w Łodzi w ciągu jednej nocy. Młodzi bohaterowie poszukują swego miejsca na ziemi i wartości, dla których warto coś w życiu zmienić.

W Kinie SDK tylko raz – w niedzielę o godz. 19.30.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy dwa podwójne zaproszenia na filmy.

staje się nieodłącznym elementem ich życia – powiedziała „TS” szczęśliwa pani Iwona.

A cała gitarowa „czeska” ekipa bardzo dziękuje dyrektorowi PSM Andrzejowi Smolikowi za pomoc w organizacji wyjazdu na konkurs.

emes

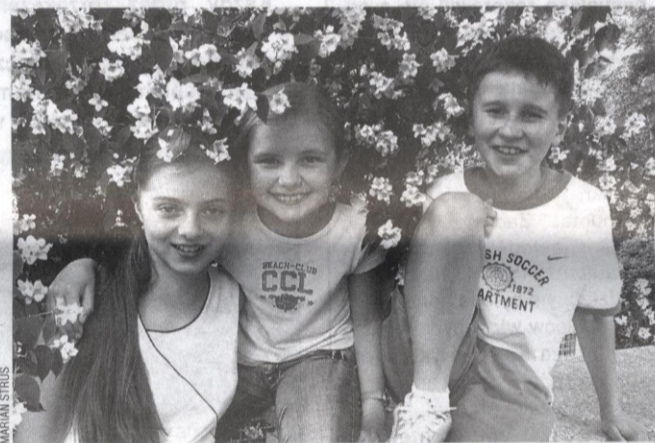
Zagrali na medal

Wysoką klasę zademonstrowali sanoccy gitarzyści w II Międzynarodowym Festiwalu Gitarowym „Zruč nad Sázavou 2007” (Czechy), który odbył się w dniach 7-10 czerwca. W bardzo mocnej konkurencji w kategorii do lat 15 Aleksandra Bodziak zdobyła I miejsce, natomiast jej młodsza koleżanka w grupie do lat 11 Marysia Korzeniowska wywalczyła III nagrodę. Udany występ zanotował także Michał Dąbrowski (kat. do lat 13), kończąc konkurs na VI pozycji. W konkursie udział wzięło 66 młodych wykonawców z Czech, Słowacji, Niemiec i Polski.

Wszyscy laureaci są uczniami w klasie gitary Iwony Bodziak, która otrzymała specjalne wyróżnienie za wzorowe przygotowanie uczniów do konkursu.

– Dla ogromnej rzeszy młodych ludzi długi czwartkowy weekend oznaczał czas bez troski i odpoczynku. Dla moich podopiecz-

nych był to okres nie tylko wyczerpanej pracy, ale również czas mile spędzony. Organizatorzy konkursu zadbałi o to, aby młodzi muzycy, poza prezentacją własnych umiejętności, mogli wysłuchać koncertów profesjonalnych artystów. Cieszę się z kolejnego sukcesu moich uczniów oraz z faktu, że muzyka



Wystartowali w 3-osobowym składzie, odnosząc piękny sukces. Dwa medale, złoty i brązowy, jedno punktowane miejsce oraz wyróżnienie dla swojej pani, która ich do festiwalu przygotowywała. Brawa dla „sanockiej szkoły gitarowej”! Od lewej: Ola, Marysia i Michał.

Podwójnie uhonorowani

Maj sygnął nagrodami dla Kapeli Podwórkowej Staśka Derenia ze Srogowa Górnego. Zespół dwukrotnie wystąpił na ogólnopolskich festiwalach i z każdego przywiózł wyróżnienie.

Pierwsze laury muzycy otrzymali podczas V Ogólnopolskiego Festiwalu Folkloru Miejskiego w Przemyślu. – W konkursie zaprezentowaliśmy pięć utworów, w większości lwowskich, ale i jeden autorski. Podczas koncertu laureatów zagraliśmy również utwory łemkowskie i góralskie, w tym melodię, którą górale śpiewali Ojcu Świętemu. Widownia długo nas oklaskiwała. Gdyby była nagroda publiczności, pewnie byśmy ją dostali – mówi z dumą Zofia Dereń, która w zespole pełni potrójną rolę: gra na banjo i skrzypcach, śpiewa, prowadzi też konferansjerkę.

Drugie wyróżnienie i odtwarzacz DVD przywieźli z Ogólnopolskiego Festiwalu Kapel Podwórkowych w Piotrkowie Trybunalskim, gdzie jako jedyni z 25 zespołów zostali uhonorowani w ten sposób. – Poza konkursem daliśmy trzy koncerty. Podobałiśmy się bardzo. To była wyjątkowo piękna impreza. Zaprzyjaźniłiśmy się z zespołem romskim – podglądaliśmy, jakie mają stroje i jak tańczą. Cały czas się uczymy i doskonalimy. Nie chcemy grać chałtury. Stawiamy na profesjonalizm, więc każde nowe doświadczenie jest dla nas cenne – dodaje Stanisław Dereń, grający na klawecie i akordeonie.

Założona przez nich kapela jest typowo rodzinnym przedsięwzięciem – jej skład uzupełnia trójka dzieci: córka Grażyna (gitara), oraz dwóch synów – Radosław (kontrabas, gitara basowa) i Krzysztof (klarnet). Wszyscy mają muzyczne przygotowanie i niezłe głosy, którymi wspierają rodziców podczas koncertów.



Jak na klimat przemysłowego festiwalu przystało, wystąpili w eleganckich, „miejskich” strojach.

/jot/

Jubileusz „Mechanika” na pocztówce

Wydarzenie goni wydanie. Przed tygodniem „na starej pocztówce” prezentowaliśmy liczącą 70 lat gmach Banku PEKAO SA, dziś kolejny jubilat. Otóż 60 lat stuknęło „Mechanikowi”, wielce zasłużonej dla Sanoka placówce oświatowej. Rocznicą ta nie umknęła uwadze niestrudzonego filokartysty Borysa Łapiszczaka.

Awers pocztówki zawiera fotografię popiersia Grzegorza z Sanoka, od dziesięciu lat patrona szkoły-jubilatki oraz niezwykle cenne zdjęcie pierwszej jej siedziby, a był nią budynek ratusza na Posadzie Olchowskiej. Na fotografii znajdują się osoby, które doprowadziły do powstania szkoły.

Na rewersie jedno zdjęcie pokazuje kadre „Mechanika” tuż po wprowadzeniu się do obecnego budynku szkoły, drugie cały jego okazały gmach z charakterystycznymi kolumnami. Kolejna fotografia przedstawia tablo abiturientów Technikum Mechanicznego z lat

70.. Najciekawszym zdjęciem jest zapewne widok fabryki, której istnienie było czynnikiem sprawczym utworzenia szkoły. Pełna ówczesna nazwa fabryki brzmiała: Pierwsze Galicyjskie Towarzystwo Akcyjne Budowy Wagonów i Maszyn w Sanoku.

emes



Pomyślna ewakuacja

Pościg policji za uciekinierami, wtargnięcie przestępcy do SP nr 6, ewakuacja uczniów, nauczycieli i pracowników szkoły, udzielenie pierwszej pomocy poszkodowanym – to na szczęście tylko wyreżyserowana sytuacja w ramach programu edukacyjnego „Bezpieczne życie”. W akcji wzięły udział dzieci z sanockich przedszkoli i uczniowie młodszych klas szkół podstawowych.

Podczas ćwiczeń ratunkowych (5 czerwca), najmłodszy wzbogacił wiedzę i umiejętności z zakresu udzielania pierwszej pomocy, a także przestrzegania właściwego zachowania w sytuacjach zagrożenia. Najpierw dzieci obejrzały fragmenty dwóch filmów ukazujących skuteczną ewakuację, potem uczest-

zarządziła ewakuację uczniów i personelu – komentował w trakcie zdarzenia prowadzący imprezę Maciej Bluj. Obserwatorzy z ciekawością oglądali szybką i sprawną akcję służb ratunkowych. Największe zainteresowanie „maluchów” wzbudziły działania strażaków, którzy używając profesjonalnego sprzętu ratow-

i policyjnych, ubierały hełmy, kamizelki kuloodporne, a nawet „bawiły się” wykrywaczem do metali. Na zakończenie laureatom konkursów objętych programem wręczono dyplomy i nagrody. Gospodarze przygotowali również przedstawienie „Zgubek w lesie”, podczas którego uczyli, jak należy postępować, gdy się zgubimy. – Program był podsumowaniem 2-letniej akcji „Bezpieczne życie”, w czasie której przygotowano młodzież do właściwego postępowania w sytuacji zagrożenia. Zrealizowaliśmy ćwiczenia, które były doskonaleniem umiejętności. Akcja znakomita, ćwiczenia owocne! – podkreślił na koniec uroczystości burmistrz Marian Kurasz.

Bolesław Jakubowski (Szef Obrony Cywilnej Sanoka): – Celem akcji „Bezpieczne życie” było nauczenie dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych zasad, form zachowania w sytuacji zagrożenia. Program „Edukacja dla bezpieczeństwa” został zapożyczony ze Szwecji przez Komendę Główną Państwowej Straży Pożarnej, która z kolei wdraża go w poszczególnych gminach. To pierwsza nasza akcja – jesteśmy drugą gminą w województwie podkarpackim, gdzie program został zrealizowany. Współpracowaliśmy z wszystkimi służbami: strażą pożarną, policją, strażą graniczną, Związkiem Harcerstwa Polskiego, służbą medyczną PCK. Uczestniczyło w nim sześć szkół i cztery przedszkola. Zaangażowaliśmy dużo sił i środków do tego epizodyczno-pokazowego ćwiczenia, sam obiekt i zaplecze dawało nam wszelką sposobność, aby taką akcję przeprowadzić.

Aneta Jarosz



nicyli w zaaranżowanym napażdzie na szkołę. – „Bandyci”, uciekając przed ścigającą ich strażą graniczną, skręcili w boczną uliczkę prowadzącą do szkoły podstawowej w Olchowcach. Pośpiech i nieostrożna jazda spowodowały, że zderzyli się ze szkolną barierką. W wyniku wypadku jeden uciekinier stracił przytomność, drugi wkradł się do budynku placówki i wziął dwoje dorosłych zakładników. Dyrektor

nictwa technicznego, uwolnili osobę uwięzioną we wraku samochodu. Poszkodowanym „aktorom” pomocy udzielił harcerze i uczniowie Medycznej Szkoły Policealnej. Jak na ćwiczenia przystało, wszystko dobrze się skończyło.

Po sprawnej akcji uczestnicy imprezy mogli poczęstować się grochówką, obejrzeć radiowizyjny sprzęt służb ratowniczych. Dzieci z wielką frajdą siadały za kierownicami wozów strażackich

Ukazał się 9 tom „Rocznika Sanockiego”. Na jego promocję, która odbyła się 12 czerwca w Biurze Wystaw Artystycznych, przybył prof. Feliks Kiryk, redaktor naczelny wydawnictwa. Spotkanie było znakomitą okazją, aby dołączyć się do gratulacji i wiatów w związku z przyznaniem Profesorowi tytułu Doktora Honoris Causa Uniwersytetu Rzeszowskiego.

Dziękujemy, Panie Profesorze

Wydanie 9 tomu „Rocznika Sanockiego” należy uznać za sukces Stowarzyszenia Przyjaciół Sanoka



i Ziemi Sanockiej, któremu w sukurs przyszły władze miasta i powiatu. Efektem jest pięknie wydana, licząca 450 stron książka, a w niej publikacje 23 autorów. Z różnych dziedzin i z różnych okolic Ziemi Sanockiej. Jego redaktor naczelny prof. Feliks Kiryk skromnie wyraził się o nim w ten sposób: – Jest ciekawy, choć

na pewno nie jest idealnym. Nadszedł czas, aby „Rocznik” miał swoją stałą tekę i redakcję, aby ukazywał się systematycznie, powiedzmy co dwa lata. A potem były już tylko gratulacje i podziękowania dla Pana Profesora za wielką pomoc, która zaowocowała nowym tomem „Rocznika”. Ich szczerą i serdeczną tak wzruszyła naszego rodaka, że w pewnym momencie stwierdził, iż ma poważne wątpliwości, czy jest to spotkanie poświęcone promocji nowego tomu „Rocznika Sanockiego”, czy jego osoby.

Szerzej o nowym „RS” i uroczystościach przyznania naszemu rodakowi tytułu Doktora Honoris Causa URz. napiszemy za tydzień.

emes

Przeciw patologiom

1 czerwca w Warszawie odbył się II etap ogólnopolskiego konkursu „Młodzi przeciwko patologiom społecznym”. Wzięła w nim udział uczennica z klasy drugiej I Liceum Ogólnokształcącego Monika Malesza, zajmując wysokie 10 miejsce.

Na pytanie, co skłoniło ją do udziału w tym konkursie – Monika odpowiada: – Chciałam udowodnić sobie, że mogę coś osiągnąć. Chciałam również, by moja mama mogła być ze mnie dumna. Dodatkowo udział w konkursie dał mi ogromną satysfakcję. Jestem pierwszą osobą z I LO, której udało się dojść do finału i zająć w nim 10 miejsce.

Konkurs, już po raz trzeci, zorganizowała Wyższa Szkoła Pedagogiki Resocjalizacyjnej w Warszawie. Wpłynęło nań ok. 2000 prac od uczniów z całej Polski.

W pierwszym etapie konkursu trzeba było napisać pracę na jedno z zadań konkursowych. Monika napisała scenariusz przedstawienia teatralnego na temat problemów współczesnej młodzieży. Praca Moniki znalazła się w pierwszej setce prac konkursowych. W związku z tym Monika została zaproszona do Warszawy na drugi etap zmagania konkursowych. W trakcie drugiego etapu stu najlepszych uczestników konkursu musiało zmierzyć się z testem z wiedzy społecznej. Suma punktów z dwóch etapów dała ostateczny wynik zmagania licealistów. Uczennica z I Liceum zajęła 10 miejsce w Polsce, co jest jej ogromnym sukcesem.

emes

Pozostaną w pamięci

Lekarzom i pielęgniarkom z sanockich szpitali oraz rehabilitantom, siostrom PCK, pracownikom Fundacji Szpital i PCPR za wszelką pomoc udzieloną naszej Mamie

śp. Józefie Nawrockiej

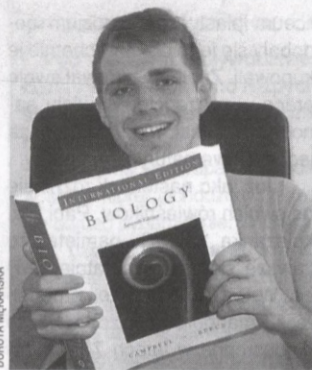
dziękuje

Rodzina

Z orłem na piersi

Paweł Stapiński, uczeń I LO, znalazł się w 4-osobowej reprezentacji naszego kraju na Międzynarodową Olimpiadę Biologiczną, która na początku lipca odbędzie się w Kanadzie.

Sanoczanin pomyślnie przeszedł kwalifikacje, w których wzięło udział dziesięciu pierwszych laureatów olimpiady krajowej (jak już informowaliśmy, Paweł zajął w niej 6. miejsce, dzięki czemu szkolna pracownia biologiczna wzbogaciła się o nowoczesne mikroskopy). Znakomicie poradził sobie z testem z biologii i języka angielskiego oraz warsztatami laboratoryjnymi, co zapewniło mu przepustkę do Kanady. – Dotychczas prawo startu w olimpiadzie międzynarodowej miała pierwsza czwórka laureatów krajowych. Ponieważ nie wszyscy sprawdzali się pod względem mentalnym i językowym, w tym roku zmieniono zasady, przeprowadzając dodatkową kwalifikację w gronie dziesięciu najlepszych. Cieszę się ogromnie, że Paweł pozytywnie ją przeszedł i znalazł się w reprezentacji Polski jako jedyny przed-



stawiciel Podkarpacia. To jego ogromny sukces. Jest czwartym uczniem w historii naszej szkoły, który uzyskał prawo startu w międzynarodowej olimpiadzie – mówi mocno uradowany i podekscytowany dyrektor Robert Rybka, a zarazem nauczyciel biologii, który ma również niemały udział w sukcesie swego podopiecznego. Paweł, trzymamy mocno kciuki! /JOT/

Wybór Jaworskiego nieważny

Dokończenie ze str. 1

Postanowienie sądu jest nieprawomocne. Stronom przysługuje prawo odwołania do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie. Wszystko wskazuje na to, że Bogusław Jaworski skorzysta z tego prawa. – Wyroku nie będę komentował, bo nie ma jeszcze pismemnego uzasadnienia, ale raczej wnioś odwołania. Nie wykluczam też złożenia do prokuratury zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa w związku z udostępnieniem pracownikom Urzędu Gminy dokumentów wyborczych – potwierdzili to w czasie przesłuchań świadkowie – co jest jawnym naruszeniem prawa. W tym kontekście nasuwa się pytanie: jaki sens ma ponowne przeliczanie głosów w komisjach obwodowych, skoro pracownicy gminy mieli wgląd w dokumentację i nie ma pewności, czy dokumentacja, która dotarła do komisarzy wyborczego, jest tą samą dokumentacją, którą sporządziły komisje? Podkreślał to w sądzie również komisarz wyborczy Zbigniew Śnigórowski. – Na razie czekam na rozpatrzenie mojej sprawy przez Sąd Administracyjny w Rzeszowie. Rozprawa została wyznaczona na 26 czerwca. Wiem, że w innych miastach – w związku z orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego – sądy wydały wyroki korzystne dla zainteresowanych, stwierdzając, że uchwały rad gmin o wygaśnięciu mandatów burmistrzów nie podlegają wykonaniu. Osoby te na drugi dzień po wyroku powróciły do pracy. Liczę, że i w tym przypadku tak będzie – mówi Bogusław Jaworski.

Niewykluczone, że apelację złoży również sędzia Zbigniew Śnigórowski, komisarz wyborczy w Krośnie, który o wykrytych w czasie postępowania sądowego

nieprawidłowościach wyborczych w gminie Zagórz powiadomił już sanocką prokuraturę. – Apelację uzależniam od uzasadnienia postanowienia sądu, na które czekam. Na razie złożyłem do prokuratury zawiadomienie o niewłaściwej pracy niektórych członków komisji wyborczych oraz burmistrza Jacka Zająca, który doprowadził do udostępnienia dokumentów wyborczych. Jeśli sąd stwierdzi, że dopuścił się on czynu przestępczego, ale warunkowo umorzy postępowanie, to i tak z mocy prawa pan Zająć straci prawo kandydowania i nie będzie mógł wystartować w ponownych wyborach. Sytuacja pana Jaworskiego jest również skomplikowana. Nawet w przypadku pozytywnego dla niego wyroku wydanego przez Sąd Administracyjny, którego zaskarżenie – jak słyszałem – już zapowiadają radni Zagórza, nie będzie mógł wrócić do pracy ze względu na pozbawienie go mandatu przez sąd Okręgowy w Krośnie. Rozpatrzenie apelacji przez NSA też trochę potrwa, tak więc patowa sytuacja w gminie Zagórz nieprędko się zakończy.

Były wódcą Zagórza Jacek Zająć odmówił komentarza w tej sprawie.

Joanna Kozimor

Stare przysłowie: gdzie dwóch się bije, tam trzeci korzysta i w tym przypadku znajduje potwierdzenie. Jak na razie jedynym wygranym w konflikcie pomiędzy byłym i nowo wybranym burmistrzem Zagórza jest desygnowany przez premiera komisarz Janusz Zubrzycki z Lubaczowa, który kieruje gminą. I wszystko wskazuje na to, że jeszcze długo będzie mógł spać spokojnie, nie martwiąc się koniecznością poszukiwania nowego miejsca pracy.

INFORMATOR

Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 013-464-57-50 (sekretariat), 013-464-57-51 (czytelnia), 013-464-57-52 (wypożyczalnia).

www.biblioteka.sanok.pl

Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna

ul. Kiczury 16, tel. 013-463-21-82

Godziny otwarcia: pon. - wt. – 9-18, śr. – nieczynne, czw. - pt. – 9-18, sob. 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej

ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 013-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)

www.muzeum.sanok.pl

e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl

Czynne: pon, czw, pt 8.15, wt, śr 9.17, sob, niedz 9.15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego

tel. 013-463-09-04, 013-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 013-463-53-81, tel. 013-463-16-72 (skansen), www.bieszczady.pl/skansen e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka

tel. 013-463-60-30, ul. Rynek 14

Godziny otwarcia:

wtorek-piątek 10-17, sobota 11-15.

Centrum Informacji Turystycznej

ul. Rynek 14 tel. 013-464-45-33 lub 013-463-60-60, e-mail: citsanok@um.sanok.pl

Czynne: 1.05.-15.10. i ferie zimowe.

dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Telewizja Sanok

Emisja programu lokalnego Telewizji Sanok – niedz., godz. 17.15; powtórka: niedz. 19 i pon. 17.15.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku

ul. Rynek 15, tel. 013-464-34-15,

– bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Dom Kultury „Caritas”

ul. Kościelna, tel. 013-464-31-44

Młodzieżowy Dom Kultury

plac św. Michała 6, tel. 013-463-09-15

Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”

ul. Kochanowskiego 25, tel. 013-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”

ul. Traugutta 9, tel. 013-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna

ul. Podgórze 25, tel. 013-464-53-15

Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 013-463-10-42

MOSiR w Sanoku

Basen kryty czynny: pon.-pt. 7-21; sob. 10-15; niedz. 10-18, tel. 013-465-91-55

Postój taxi tel. 013-463-03-33

Postój taxi bagażowych

tel. 013-463-16-60

Radio TAXI tel. 96-66

Tele TAXI tel. 94-77

Liga Ochrony Przyrody

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 013-463-68-58,

dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek

15-18 VI – apteka „OMEGA”, ul. Kościuszki 22

18-25 VI – apteka „CEFARM” ul. Błonie 1

Paradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro),

sekretariat – tel. 013-463-16-71,

rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Masz kłopot, zmartwienie, coś Cię niepokoi...

– zadzwoni do Fundacji „Zanim nadejdzie jutro” – tel. (0607) 566 136

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich),

tel. 013-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20,

wt. i śr. 11.30-19.30, pt. 8-19.30.

18 VI – dyżur pełni (w godz. 18-20)

Janina Kopecka

LESKO

Ośrodek Wsparcia SOS

tel. 013-492-72-53 (całodobowo)

ZAGÓRZ

Kino „Sokol”

ul. Piłsudskiego 37, tel. 013-462-30-59.

Pożycz dwa złote

Na imię ma Boguś, a jego głównym zajęciem jest żebranie. Wygląda jak podstarzały hipis albo artysta – niewysoki, szczupły, z falowanymi włosami sięgającymi ramion. Wrośł w krajobraz Śródmieścia, jak kiedyś Paweł Laksa. Ostatnio jednak z Bogusiem dzieje się coś złego. Skumplował się z menelami, stał się natarczywy i agresywny. Ludzie mają go serdecznie dość.

To już nie delikatne prośby „Pożycz dwa złote”, ale chamskie zaczepki. Boguś zachodzi swoimi ofiarom drogę, szarpie za rękaw. Pani Helena, która zna go od lat, widziała niedawno, jak napadł na starsze małżeństwo wychodzące z kościoła farnego. Para starszków zupełnie nie wiedziała, jak się zachować. Skrępowani tłumaczyli, że nie mają przy sobie portfela, ale do Bogusia nie docierały żadne argumenty. Chciał pieniędzy i koniec.

Inny obrazek: przez deptak idzie niemiecka wycieczka. Nagle wyrasta jak spod ziemi Boguś. Zaczyna coś mówić z wyciągniętą ręką, a kiedy tamci próbują go ominąć, chwytając jednego z turystów za rękę. Interweniuje przewodnik grupy, a oburzeni Niemcy głośno komentują incydent.

Ci, którzy go znają, mówią, że wcześniej taki nie był. Łatwo było splanować go groźnym spojrzeniem albo stanowczą odmową. – Teraz coś się z nim porobiło. Zaczęli kiedyś w parku mojego sąsiada, a kiedy ten odmówił datku, wywał go najbardziej ordynarnymi słowami – opowiada pracownica jednego z banków. Szarmancko zachowuje się tylko wobec dawnych koleżanek ze szkoły. Obowiązkowy cmok w rękę i pozdrowienia dla wspólnych znajomych. O parę złotych prosi dopiero na koniec.

Facet z bogatym życiem wewnętrznym

Mówią o nim „Matejko”, bo kiedyś nieźle malował. Ukończył

liceum plastyczne. Ludziom podobają się jego obrazy i chętnie je kupowali. Znajomym dawał swoje prace w prezencie. W wielu sanockich domach do dziś wiszą jego martwe natury i krajobrazy.

Już jako nastolatek różnił się od swoich rówieśników. Pani Ela, koleżanka z I LO, pamięta, że zawsze siedział w ostatniej ławce. W torbie nosił butelkę pepsi-coli i marlboro. Jak zdobywał te niedostępne w latach 70. rarytasy? – Chyba kupował w *Peweksie* – przypuszcza. Do dziś widzi go z tą butelką i papierosem. Boguś niespecjalnie krył się ze swoim nałogiem. Kiedyś, na języku francuskim, cała klasa dmuchała w stronę okna, aby profesorka nie poczuła zapachu dymu.

Miał jeden zeszyt do wszystkich przedmiotów i zawsze trzymał się na uboczu. Interesowała go tylko muzyka i malowanie. Ot, taka artystyczna dusza. – Był za to bardzo koleżeński i grzeczny. Nigdy nie odmówił, gdy o coś się go poprosiło – wspomina pani Ela.

Po pierwszej klasie przeniósł się do Liceum Plastycznego w Rzeszowie, gdzie przyjęto go na podstawie nadestanych prac. Spodobały się profesorom. Zrobił dyplom, ale do matury nie przystąpił. Po ukończeniu szkoły wrócił do Sanoka. Pracował trochę jako plastyk, trochę w Autosanie i „Puchatku”.

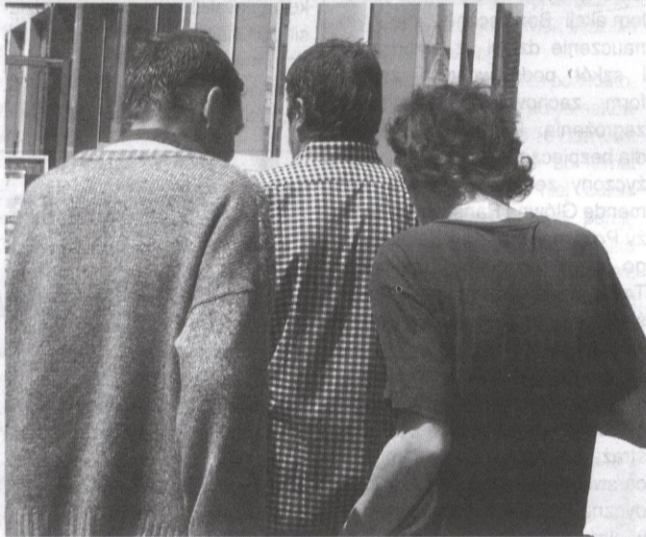
Pędzle poszły w ką

Jeszcze na początku lat 90. funkcjonował w miarę normalnie.

Miał kawalerkę w centrum miasta, malował i interesował się muzyką. Jego obrazy znajdowały nabywców nawet w USA.

Dobrze pamięta go z tego okresu Bartek, właściciel wypożyczalni płyt. Boguś często do niego przychodził. – Kupował u mnie płyty, nawet bardzo drogie. Miał fiola na punkcie *Pink Floyd*. Pamiętam, że kiedyś zwrócił mi płytę, która kosztowała 50 zł, bo... nie odpowiadała mu jakoś dźwięku! Zaproponowałem zwrot pieniędzy, ale nie chciał. Pierwszy raz trafił mi się taki klient – wspomina.

Kiedy Bartek spotkał go kilka lat później, Boguś już żebrał. Powiedział mu, że przestał „bawić się w malowanie”. Muzyki też nie słuchał.



Mieszkańcy miasta mają serdecznie dość Bogusia. Domagają się, aby rodzina lub policja zrobiły z nim porządek. Lubią go za to menele, którzy popiją przy nim, zjedzą i zapalą...

Żebractwo stało się jego sposobem na życie, choć zdarzały mu się dłuższe przerwy. Obecnie można spotkać go na ulicy bardzo często. Krąży głównie po centrum. Ulica Kościuski, deptak, plac św. Michała, ulica Piłsudskiego. Został sponsorem wszystkich okolicznych mętów. – Nieraz widziałem, jak któryś bierze od niego kasę i leci po ukraińskie papieroski – opowiada starszy pan, sprzedający kwiaty przy hali.

Boguś nie żebrze z powodu biedy czy głodu. Ekspedientki z centrum miasta mówią, że najczęściej kupuje batoniki i „Kubusie”. Ma słabość do łakoci i pali mnóstwo papierosów.

Naciąga też ludzi na płacenie za swoje zakupy. Mieszkanka uli-

cy Kościuski widziała niedawno, jak w SDH namówił jakiegoś mężczyznę, aby zapłacił za jego wiktuały – chleb, konserwę, coś do picia. Wyszedł z pełną reklamówką, ale po kilkunastu minutach znów wrócił, aby prosić ludzi o pieniądze. – Pewnie zaniósł jedzenie swoim kumplom, przesiadującym na skwerku przy fontannie – relacjonuje oburzona kobieta.

Czy Boguś pije? – Nigdy nie widziałem go nietrzeźwego, choć pracuję tu od sześciu lat – stwierdza parkingowy z Placu św. Michała. Na pewno jednak przyjaźni się z pijaczkami. Razem wystają w bramie przy ulicy Kościuski albo kręcą się po mieście. Przychodzą też do jego mieszkania.

Wybaczczie, to chory człowiek

Boguś jest sanoczaninem. Ma siostrę i dwóch braci. Czyżby najbliżsi nie interesowali się jego losem? – Ależ skąd, zajmują się nim od dwudziestu pięciu lat. Brat cierpi jednak na zaburzenia psychiczne. Ma schizofrenię. W jego przypadku objawia się ona potrzebą żebrania i rozdawania – tłumaczy ze smutkiem pani Danuta, siostra.

Brat Ryszard, znany malarz, mówi, że rodzina straciła na niego jakikolwiek wpływ. – Tyle razy zachęcałem go do powrotu do malowania. Proponowałem, że kupię przybory malarskie i udostępnię swoją pracownię. Byleby tylko chciał się czymś zająć i nie przynosił wstydu rodzinie. Ale Boguś nikogo już nie słucha i żyje po swojemu – ubolewa.

Rodzina ma z nim prawdziwy krzyż pański. Boguś trzykrotnie był na leczeniu psychiatrycznym i przeszedł terapię alkoholową (przez siedemnaście ostatnich lat nie brał do ust ani kropli). Jest z nim coraz gorzej i najlepszym rozwiązaniem byłoby umieszczenie go w domu pomocy społecznej. Może powróciłby do malowania? Siostra wspomina, że w ubiegłym roku, podczas pobytu w Żurawicy, ponownie zabrat się do pracy i w ciągu półtora miesiąca namalował pięć obrazów.

Na razie został częściowo ubezwłasnowolniony, a pani Danuta pełni rolę jego kuratora. Kupuje jedzenie, potrzebne rzeczy, opłaca mieszkanie. – Niestety, brat wszystko wynosi i rozdaje. Chodzi brudny, śmierdzący i zadaje się z najgorszymi pijaczkami. To oni namawiają go do żebrania. Mówią mu: „Idź, Boguś, i przynieś pieniądze” – płacze.

Aktualnie w sądzie toczy się postępowanie o całkowite ubezwłasnowolnienie. – Nie wiem, jaki będzie finał, bo Boguś na ostatniej rozprawie zażądał adwokata. Chwilami naprawdę nie mam już siły – wyznaje kobieta. Przeprasza też wszystkich sanoczan za zachowanie swojego brata: – Proszę mu wybaczyć, bo to chory człowiek.

Z Bogusiem udało mi się porozmawiać w bramie przy ulicy Kościuski. – Ja żebrzę? To nieprawda – zarzekł się. – Kto naopowiadał pani takich bajek? Twierdzi też, że wciąż maluje. W mieszkaniu ma kilka zaczętych obrazów i zachęca, aby je obejrzeć. – Już teraz mamy iść? – Przepraszam, ale jestem zajęty. Idę na pogrzeb ojca kolegi. Może umówimy się jutro?

Jolanta Ziobro

Lekarze sami na placu boju

Załoga SP ZOZ nie poparła wotum nieufności lekarzy wobec dyrektora szpitala Henryka Przybycienia. Przedstawiciele pięciu działających w zakładzie związków, w tym najliczniejszego Ogólnopolskiego Związku Pielęgniarek i Położnych, murem stanęli za menedżerem. Uważają, że doktorzy zagalopowali się w swoich żądaniach, nie oglądając się na realia. Zapomnieli także o istnieniu pozostałych grup zawodowych. – A przecież zakład to 900 osób, a nie tylko 90 lekarzy – podkreślają związkowcy.



– Rozgoryczeni są nie tylko lekarze. My wszyscy uważamy, że zarabiamy za mało – mówili związkowcy. W spotkaniu uczestniczyli: Małgorzata Sawicka, Maria Szalankiewicz-Skoczynska, Joanna Prosińska, Marek Kucaba, Marek Sikorski, Janusz Bukład.

Od kilku tygodni sytuacja w szpitalu zapętlą się. 21 maja strajkujący lekarze złożyli wypowiedzenia pracy, a kilka dni później ogłosili wotum nieufności wobec dyrektora Przybycienia. Podpisał się pod nim 70 medyków, czyli trzy czwarte lekarskiej kadry. Dokument firmuje Międzyzakładowa Organizacja Terenowa Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy (czyli jeden związek lekarski, a nie związki, jak po-

daliśmy w ostatnim „TS”). Jednocześnie dramatycznie pogarsza się sytuacja finansowa placówki. Każdy dzień strajku przynosi 100 tys. zł straty.

Starosta Wacław Krawczyk próbował gasić pożar. W poniedziałek pojechał do szpitala, aby rozmawiać z lekarzami. Świątlica Oddziału Dziecięcego, gdzie odbywało się spotkanie, pękła w szwach. Przyszło około 50 osób. Starosta pytał, co robią lekarze 1 września,

kiedy minie okres wypowiedzenia, a rząd nie ugnie się pod ich żądaniami. Usłyszał, że decydeni muszą sami sobie odpowiedzieć, gdyż to na nich spoczywa obowiązek zapewnienia obywatelom opieki zdrowotnej. – Jeśli państwa, województwa i powiatu nie stać, byśmy byli pracownikami szpitala, to jakoś sobie poradzimy. Nie damy się dłużej wyzyskiwać – oświadczył w imieniu kolegów Wiesław Gućwa.

Temu panu dziękujemy

Wyjaśnienie Henryka Przybycienia, które odczytał starosta, skomentowano słowami: – Gdyby na naszym miejscu siedzieli górnicy albo kolejarze, nie pozwoliliby panu przeczytać tego pisma nawet do połowy.

Z dyskusji wynikało, że lekarzom nie odpowiada ani polityka, ani styl, ani metody zarządzania zakładem i ludźmi, stosowane przez obecnego menedżera. – Cały wysiłek dyrektora sprowadza się do tego, gdzie by tu jeszcze uszczknąć, obciąć, zagrać paragrafami – ocenił Bogdan Niżnik. Przykładem takiej żonglerki jest wprowadzenie zmian w naliczeniu średniej dyżurowej za urlopy, które Wiesław Gućwa nazwał „przestępstwem z zakresu kodeksu pracy”. Dyrektor nie potrafi rozmawiać z ludźmi. – Zasypuje nas tylko papierami – zauważył Wojciech Mogilany. – Dlaczego w Lesku dyrektorowi udało się dogadać z personelem? – zastanawiał się

Paweł Boczar. Generalnie lekarze nie czują się szanowani i doceniani przez swojego szefa. Są wręcz przekonani, że ciągle próbuje nabić ich w butelkę. Podejrzewają, że gdyby miał nawet dwa razy większy kontrakt i tak nie dałby im podwyżek. Prowadzi też politykę „antymotywacyjną”, jeśli chodzi o szkolenia. – Dochodzi do tego, że ludzie nie przyznają się, że zdobywają jakieś certyfikaty – mówi Dariusz Oleszczuk.

Konkluzja była jedna: lekarze nie widzą możliwości dalszej współpracy z dyrektorem.

Takiego menedżera jeszcze nie mieliśmy

Następnego dnia starosta zaprosił do siebie przedstawicieli związków zawodowych. Sześć osób – reprezentujących pielęgniarki, położne, techników, ratowników, administrację i członków „Solidarności” – oceniło dyrektora Przybycienia w zgoła odmienny sposób. Słuchając ich wypowiedzi można było odnieść wrażenie, że mówią o zupełnie innym człowieku niż lekarze. Uważają, że dyrektor prowadzi wyjątkowo „transparentną” i sprawiedliwą wobec wszystkich grup pracowniczych politykę. Nikogo nie wyróżnia, co być może drażni lekarzy, którzy przywykli do uprzywilejowanego traktowania. Związki bardzo sobie cenią, że konsultuje z nimi decyzje i zaprasza do rozmów. Absolutnie nie podzielają poglądu, że celowo skłóca ze sobą grupy zawodowe. – To, że siadamy razem przy jednym

stole negocjacyjnym to wyłącznie zasługa dyrektora – stwierdziła Małgorzata Sawicka, przewodnicząca MOZ Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych, który skupia 340 osób. Siostry zresztą mają ogromny żal do lekarzy, że w ubiegłym roku bez skrupułów wykorzystali całą zakładową pulę na podwyżki, choć mieli dostać je tylko specjaliści „strategiczni” dla szpitala. – Musiałam studzić emocje, bo moje koleżanki były gotowe wyjść na ulicę – przypomniała przewodnicząca.

Załoga ma też żal, że w walce o pieniądze i reformę

systemu, lekarze wybrali „własną ścieżkę” nie oglądając się na pozostałych. – Nie byłoby tak złej atmosfery, gdybyśmy razem poszli do tej walki – skwitował Janusz Bukład ze Związku Zawodowego Ratowników Medycznych.

To my wybieramy dyrektora

Starosta, zarząd i rada powiatu prawdopodobnie nie ulegną żądaniom lekarzy. – To my wybieramy dyrektora – stwierdził we wtorek Wacław Krawczyk. Zresztą, wszystkich może wkrótce zająć inny temat: przekształcenie SP ZOZ w zakład niepubliczny, podległy samorządowi. Mogłaby to być prawdziwa rewolucja. Ale o tym za tydzień.

Jolanta Ziobro



– Nic o was bez was. Chcemy, aby również państwo mieli wpływ na przyszłość naszego szpitala – deklarował starosta. – Naszą rolą jest leczenie ludzi, a nie uzdrawianie systemu. Odrzucamy rolę reformatorów – odpowiadali lekarze.

Na fali i w wielkiej gali

Hity Roku: „Xavito” i wanna w stylu RETRO

To już dziewiąta edycja Konkursu Promocyjnego, organizowanego przez Regionalną Izbę Gospodarczą, Starostwo Powiatowe i Urząd Miasta. Jego zadaniem jest docenienie ludzi z inicjatywą oraz działań w kierunku pobudzenia rozwoju gospodarczego. W tym roku wśród firm największe uznanie w oczach Kapituły zyskała i godło „Firmy Roku Ziemi Sanockiej” zdobyła Restauracja „Xavito” Piotra Szula. Jest to lokal, który działa dopiero od jesieni 2005 roku, a już zdobył sobie uznanie sanoczan. Jego wystrój, muzyka i menu przenoszą do Sanoka klimaty po części meksykańskie, po części śródziemnomorskie, a działająca przy restauracji Akademia Dobrych Smaków dba o podniesienie konsumentów.

– Dziękuję Kapitułę, dziękuję ludziom, którzy wspólnie ze mną tworzyli XAVITO i dbają o jego markę. Myślę, że udało się nam zrealizować pomysł przeniesienia w sanockie progi ciepła z Meksyku i znad Morza Śródziemnego – powiedział szczęśliwy właściciel restauracji Piotr Szul.



Anna Strzelecka wyjątkowo przeżywała ceremonię wręczenia nagród.

Wyróżnienia w konkursie „Firma Roku” otrzymały: Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska w Komańczy, PETRO-SAN (stacja paliw w Zahutyniu, z bogatym zapleczem i działalnością towarzyszącą) oraz Biuro Reklamy SOLUS.

Godło „Produkt Roku Ziemi Sanockiej” Kapituła przyznała firmie PIRAMIDA za **Wannę w stylu RETRO**. Piramida jest kojarzona z niezrównaną formą, stabilnością konstrukcji i legendarną trwałością.

Kulminacyjnym punktem „Święta pod wzgórzem zamkowym” były koncerty, połączone z pożegnaniem Radia Bieszczady. W roli gwiazd wystąpiły grupy **KSU** i **Lombard**, potwierdzając status legend polskiego rocka. Głośna muzyka brzmiała do późnej nocy, co nie wszystkim się pobobało. W tym czasie przez sanockie Błonie przewinęło się kilkanaście tysięcy osób.

Złe miłego początku

Zaczął się nieciekawie, bo deszcz pokrzyżował plany organizatorów. Odwołany został blok imprez towarzyszących, a pokazy luznicze ograniczono do wypuszczenia kilku strzał. Mimo tego koncerty ruszyły, choć z opóźnieniem. Na pierwszy ogień poszedł finałowy przegląd Radia Bieszczady. Nagrodę jury otrzymał **Smashing Gum** z Ustrzyk Dolnych, a publiczności najbardziej podobał się **Last Time** z Haczowa. Wystąpili także: **Walkiria** z Pilzna, **Horyzont zdarzeń** z Leska i **OSC** z Dydni. Potem zaprezentowali się laureaci poprzednich przeglądów: **Pryzmat** z Sanoka, **The Grudge** z Ustrzyk Dolnych, **Dwa trzysłowa** z Rogóżna i **Cruisher** z Krosna. W miarę upływu czasu temperatura na widowni



Ukonorowani Nagrodami Burmistrza w komplecie: od lewej Wanda Wojtuszevska, Wiesław Kijowski i Zofia Chybito.

Te wszystkie cechy posiada działająca od 1995 roku przedsiębiorstwo PIRAMIDA i jego produkty. Zatrudniająca 100 pracowników firma wybiła się na jedną z czołowych pozycji wśród krajowych producentów wanien. Właśnie jedną z nich jest obdarzona zaszczytnym godłem „Produktu Roku” – wanna w stylu retro.

– Niewątpliwie jest to nasz duży sukces, choć mamy świadomość, że potrafimy wykonywać wyroby nie gorzej niż robi się to na świecie. Dowodem jest to, że sprzedajemy je do USA i wielu krajów europejskich. Stąd nie mamy żadnych kompleksów – mówił z dumą w głosie Mieczysław Kmiołek, właściciel firmy.

Wyróżnienia w kategorii „Produkt Roku” otrzymały: przedsiębiorstwo PROFIL, działające w branży metalowej od 2000 roku, za elementy kowalstwa artystycznego stosowane w budownictwie oraz Gospodarstwo Agroturystyczne w Lalinie za szkołę sportową jazdy konnej z nastawieniem na udział w zawodach hipicznych.

Ponadto Kapituła Konkursu przyznała specjalne wyróżnienie dla Fundacji SZPITAL za wytrwałość w skutecznym wspieraniu sanockiej służby zdrowia. Nagrodę odbierali: Józef Baszak, prezes Fundacji oraz Czesława Kurasz i Leszek Kawczyński, członkowie zarządu.

W gronie osób wręczających nagrody, tytuły i statuetki, obok starosty sanockiego, burmistrza i wiceprezesa RIG Tadeusza Szalankiewicza, był również premier Jan Krzysztof Bielecki. Kiedy wręczał główną nagrodę za XAVITO,

czące życia gospodarczego oraz dużą umiejętność pozyskiwania partnerów do współpracy nad rozwojem miasta.

Z wnioskiem o przyznanie tytułu „Człowieka Roku” W. Blecharczykowi wystąpiła Regionalna Izba Gospodarcza. – Przyczynił się nie tylko do rozwoju Ziemi Sanockiej, ale także do diametralnej zmiany wizerunku Sanoka. Z miasta fabrycznego Sanok stał się miastem coraz bardziej atrakcyjnym turystycznie, co napędza rozwój wielu usług, handlu, sportu i działalności kulturalnej – czytamy w uzasadnieniu kandydatury. Poparło ją Towarzystwo Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej. W piśmie swym podkreśla duży osobisty wkład burmistrza Blecharczyka w rozwój miasta, znakomitą umiejętność kandydata w zakresie promowania i kreowania wizerunku Sanoka w kraju i poza jego granicami, a także widoczne efekty w poprawie estetyki miasta i warunków życia mieszkańców.

Odbierając statuetkę z rąk J.K. Bieleckiego, laureat nagrody powiedział m.in.: – Idziemy do przodu. O naszym mieście słychać coraz więcej, coraz lepiej i coraz dalej. Głośno jest też o wielu sanockich firmach, znane są ich znakomite wyroby. Będę robił wszystko, aby pomagać przedsiębiorcom, wszak to dzięki nim miasto żyje i rozwija się. Kiedyś zapytałem prezesa BCC Marka Goliszewskiego: – Jak samorządowiec może pomóc przedsiębiorcom? W odpowiedzi usłyszałem: – Nie szkodzić! Ja, mimo wszystko, chcę zrobić coś więcej.

Marian Strus

Burmistrz „Człowiekiem Roku”
Zaszczytne godło CZŁOWIEKA ROKU, przyznawane za wkład w rozwój gospodarczy regionu, otrzymał Wojciech Blecharczyk, burmistrz Sanoka. Kapituła doceniła bardzo dobre i efektywne kontakty laureata z przedsiębiorcami, reagowanie na patologie doty-



Premier J. K. Bielecki stwierdził, że dużym zaszczytem jest dla niego wręczenie nagrody „Człowieka Roku” burmistrzowi Sanoka.

Nadchodzą dobre czasy dla Sanoka...

Z Janem Krzysztofem Bieleckim, b. premierem, prezesem Banku Pekao SA, podczas jego wizyty w Sanoku

*** Pod pańskim przywództwem Bank Pekao SA mocno rozpycha się w Europie. Jak daleko zmierzają ta ekspansja?**

– Rzeczywiście, Grupa UniCredito, w skład której wchodzi, rozwija się bardzo dynamicznie. W UniCredito, działającej już w 20 krajach, jesteśmy największym bankiem. Obecnie trwa integracja Banku Pekao SA z częścią Banku BPH SA, w wyniku której staniemy się niekwestionowanym liderem bankowości w Europie Środkowej.

*** Mimo tych wielkich i ważkich spraw, znalazł pan czas na przyjazd do Sanoka. Czemu to zawdzięczamy?**

– Gdy zostałem zaproszony na 70-lecie sanockiego oddziału Banku, gdy usłyszałem, że jubileusz ten wkomponowany jest w obchody Dni Sanoka, że w ich programie znalazł się także finał Regionalnego Konkursu Promocyjnego dla Przedsiębiorców, oceniłem, że powinienem stawić się w Sanoku. I oto jestem.

*** Zapewne chciał pan również docenić samego Jubilata. Wszak nie ma pan zbyt wiele oddziałów, które są laureatami konkursu „Bank Przyjazny dla Przedsiębiorców” i szczytują się tytułem „Złotego Oddziału”?**

– Region południowo-wschodni jest matecznikiem naszego banku. To właśnie w nim nasz bank jest najsilniejszy, najmocniej związany ze środowiskiem. Bo jeśli oddział obsługuje 80 procent przedsiębiorstw średniej wielkości i 40 procent małych, to o czymś to świadczy.

*** Zapewne jubileusz sprawił, że Bank Pekao SA jest głównym sponsorem tegorocznych Dni Sanoka. A czy ma pan jakieś inne prezenty dla potencjalnych klientów banku?**

– Owszem. Myślę, że można tak potraktować nową ofertę w postaci naszego przystąpienia do rządowego programu pomocy rodzinom w nabyciu mieszkania. Moim zdaniem, to jest właśnie program dla Sanoka i podobnych miejscowości, w których koszt budowy 1 m. kw. powierzchni mieszkania nie doszedł do absurdalnych rozmiarów i nie przekroczył kwoty 3 tys. zł.

*** Co pan sądzi o konkursach promujących najlepszych przedsiębiorców?**

– To doskonała motywacja do działania. Osobiście sędziuję w światowym konkursie na Przedsiębiorcę Roku, obejmującym swoim zasięgiem 45 krajów. Tam emocje wcale nie są mniejsze niż w największych imprezach sportowych.

*** Czego potrzebuje polski przedsiębiorca, aby działać jeszcze bardziej ekspansywnie?**

– Przede wszystkim stabilnych reguł gry, zapewniających przewidywalność sytuacji. Oczywiście, zawsze przydałoby się więcej władzy dla ludzi, mniej dla rządu. A także niższych podatków.



*** Czy peryferyjne położone regiony i miasta, takie jak Sanok, doczekają lepszych czasów?**

– Moim zdaniem, właśnie teraz nadchodzą dobre czasy dla Sanoka i tego regionu. Unijne programy rozwoju regionalnego sprawią, że ożywi się gospodarka, a koniunkturę tę zechcą wykorzystywać inwestorzy. Myślę, że istotną rolę odegra tutaj rozbudowywane rzeszowskie lotnisko. Poza tym nadchodzi czas budowania wartości na relacjach i kontaktach z sąsiadami, zarówno ze wschodu, jak i południa.

*** Proszę podzielić się na gorąco swymi wrażeniami z pobytu w Sanoku?**

– Powiem krótko: jestem pod wrażeniem. Wszystkiego. Wspaniale kwitnie u Was kultura. Obawiam się o kadry dla oddziału banku, bo jeśli wszystkie młode sanoczanek i sanoczan tak pięknie, jak te, które podziwiałem na scenie, to taniec może wygrać z biznesem. Cieszę się, że i nasz bank ma swój skromny udział w rozwoju sanockiej kultury. Ujęło mnie również i to, że oddział naszego banku Pekao SA jest tak ważnym i cenionym partnerem dla miasta, powiatu i przedsiębiorców.

Marian Strus

Nocna zmiana rocka

stracił rock'n'rollowego ducha) zaprosił wszystkich na jubileuszowe koncerty KSU.

Propozycja **Lombardu** okazała się bardziej wyrafinowanym daniem, ale ludzie długo przyzwyczajali się do nowego smaku. Wokalistka Marta Cugier rzuciła nawet dwuznaczną uwagę „wiem, jest późno, stocie na deszczu...”, ale gdy reakcje się ożywiły, muzycy odzyskali humory. Lider grupy, Grzegorz Stróźniak, sam o sobie powiedział „starszy niż węgiel”, a wokalistka zastanawiała się, jak grupa może istnieć 27 lat, skoro ona sama nie ma więcej? Oczywiście pod koniec lat 90. zastąpiła przy mikrofonie Małgorzatę Ostrowską i to udanie. Warunki wokalne podobne, a i „chrypa” równie ostra. Choć **Lombard** zaprezentował kilka nowych utworów, największy aplauz wzbudziły stare przeboje, jak „Śmierć dyskotece”, „Nasz ostatni taniec” oraz przede wszystkim

„Szkłana pogoda” i „Przeżyj to sam”. Oczywiście ludzie „przeżywali to wspólnie”, zdzierając gardła razem z muzykami.

Nie wszystkim się podobało...

Bisy **Lombardu** wydawały się nie mieć końca, a było już prawie



Marta Cugier i Grzegorz Stróźniak tworzą świetny duet wokalny.

wpół do drugiej w nocy. Publiczność najchętniej bawiłaby się dalej, ale tysiące sanoczan nie mogły spać, a następnego dnia trzeba było iść do pracy. Policja otrzymywała dziesiątki zgłoszeń o zakłócaniu ciszy nocnej, sporo skarg dotarło też do redakcji. Ustosunkował się do

nich wiceburmistrz Marian Kurasz: – Sytuacja była wyjątkowa. Burza i deszcz bardzo opóźniły rozpoczęcie koncertów. Zobowiązania wobec sponsorów i grup musiały zostać wypełnione, dlatego program trzeba było zrealizować w całości. Ważnym elementem imprezy było pożegnanie Radia Bieszczady. Nie chcieliśmy zawieść wieloletniej publiczności, przybyłej również z odległych miejsc. Dlatego też koncerty przeciągnęły się do godzin nocnych. Zdajemy sobie sprawę, że dla wielu sanoczan, zwłaszcza mieszkających na Błoniach, mogło to być uciążliwe. W szczególności tych mieszkańców bardzo przepraszamy i dziękujemy za okazaną wyrozumiałość.

Miejmy nadzieję, że taka sytuacja już się nie powtórzy. A kolejne duże koncerty na Błoniach planowane są na 19 sierpnia. Wystąpią wtedy grupy **Perfekt** i **Łzy**, być może przyjedzie także Zbigniew Wodecki.

Bartosz Błażewicz

OGŁOSZENIA DROBNE

LOKALE NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie 58 m², 4-pokojowe, na osiedlu Wójtostwo, możliwość zamiany na mniejsze, tel. (0697) 07-23-03 (wieczorem).
- ★ Mieszkanie 47,90 m², 3-pokojowe (I piętro), na osiedlu Błonie, tel. 013-463-48-97 lub (0698) 61-53-39.
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe (parter), wyremontowane, tel. (0500) 68-30-85.
- ★ Mieszkanie 30 m², po remoncie, tel. (0506) 05-23-10.
- ★ Mieszkanie 36,60 m², przy ul. Topolowej, tel. (0602) 25-71-20 (po 19).
- ★ Mieszkanie 36,47 m², tel. (0601) 71-28-30.
- ★ Dom murowany w Trepczy, tel. 013-493-42-38 lub 013-463-83-34.
- ★ Lokal magazynowo-biurowy 120 m², przy ul. Okulickiego 8, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Działki budowlane w Solinie, tel. (0601) 66-81-91.
- ★ Trzy działki budowlane 20 a, w Sanoczku, tel. (0509) 79-30-99 lub 013-464-71-41.

GEO-TOM NIERUCHOMOŚCI
NOWE OFERTY
www.geo-tom.com
tel. 0501-369-161

Poszukuję lokalu handlowego
w centrum Sanoka
pow. 60-80 m²
tel. 0600-23-33-47

- ★ Działkę budowlaną 13 a, w Stróżach Małych, tel. 013-463-73-88.
- ★ Działkę budowlaną 12 a lub 28 a, w Wujkiem, tel. 013-462-28-77 (po 16).
- ★ Działkę budowlaną 45 a, w Czerteżu, tel. (0515) 69-99-08.

Kupię

- ★ Pilnie mieszkanie 4-pokojowe, w Sanoku, tel. (0663) 25-13-20 lub 013-463-82-95 (po 15).
- ★ Mały domek jednorodzinny, w Sanoku lub okolicach Sanoka, tel. 013-463-85-09.

Posiadam do wynajęcia

- ★ Do samodzielnego mieszkania w centrum miasta przyjmę uczennice lub studentki, doskonałe warunki, konkurencyjna cena, tel. 013-464-03-43 (wieczorem).
- ★ Pokoje dla 1 i 2 osób, z kuchnią, tel. 013-463-29-27.
- ★ Mieszkanie 48 m² (I piętro), przy ul. Jana Pawła II, w Sanoku, tel. (0501) 58-07-25.
- ★ Pokoje w dzielnicy Wójtostwo, tel. (0663) 80-85-81 lub (0512) 25-39-34.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe, umeblowane, przy ul. Sadowej, tel. (0695) 77-12-17.
- ★ Mieszkanie 3-pokojowe, przy ul. Traugutta, tel. (0510) 23-74-

LOKALE DO WYNAJĘCIA
o pow. 56,34 m² i 86,54 m²
w Sanoku przy ul. Orzeszkowej 3
na działalność handlową, usługową
Kontakt: „ELMET-RZESZÓW” S.A.
35-021 Rzeszów, ul. Chmaja 4
tel. 078 10 13 379

- 50 lub (0664) 17-81-58.
- ★ Mieszkanie 36 m², 2-pokojowe, przy ul. Sadowej, tel. 013-463-70-97 (po 15).
- ★ Pokój na osiedlu Błonie, tel. (0697) 37-86-19.
- ★ Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, tel. 013-463-47-92.
- ★ Pokój, tel. 013-463-39-94.
- ★ Lokale biurowe w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Lokale, osiedle Wójtostwo, tel. (0606) 97-08-56.
- ★ Lokal 50 m² (parter), przy ul. Lipińskiego 71 (pomiędzy bazarami), tel. 013-464-19-32 lub (0665) 09-29-77.
- ★ Stoiska handlowe ok. 37 m² i 20 m², (II piętro), przy ul. Piłsudskiego 8, Delikatesy, tel. 013-464-55-20 lub (0605) 68-68-22.
- ★ Lokal przy ul. Lipińskiego, tel. (0504) 29-50-17.

Poszukuję do wynajęcia

- ★ Mieszkania lub domu w Sanoku lub Olchowcach, tel. (0667) 32-19-84.
- ★ Renomowana firma poszukuje lokalu handlowego min. 70 m² (parter), tel. (0602) 31-06-65.

AUTO - MOTO

Sprzedam

- ★ Forda focusa 1.6 GHIA (2000), tel. (0604) 40-02-17.
- ★ Fiata CC 700 (1993), cena 2.300 zł, tel. (0888) 84-34-12.
- ★ Suzuki maruti (1995), tel. (0507) 10-19-74.

Do wynajęcia lokal
usługowo-handlowy o pow. 108 m²
przy ul. Jagiellońskiej
kontakt tel. 0509-35-16-36

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ Bernardyna, suczkę 5-miesięczną, cena 600 zł, tel. (0600) 80-31-75.
- ★ Białą suknię ślubną, rozm. 36-38, cena 300 zł, tel. (0500) 73-94-75.
- ★ Silnik plus dużo nowych części do trabanta 601, tel. (0667) 42-92-61.
- ★ Wózek inwalidzki, elektryczny, tel. 013-463-54-07.
- ★ Suknię ślubną, rozm. 36-38, tel. 013-463-34-03 lub (0500) 86-04-88.
- ★ Kozy dojne, Sanok, tel. 013-464-85-82 lub (0506) 19-84-78.
- ★ Oddam gruz z betonu 20 m³, Zagórz, tel. (0502) 57-30-24.
- ★ Oddam ziemię, ok. 100 kubików, Sanok, tel. 013-464-85-82 lub (0506) 19-84-78.

Kupię

- ★ Akordeon 120 basów, w dobrym stanie, tel. 013-461-41-37 lub (0697) 28-78-70.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Elektromechanika samochodowego oraz sprzedawcę, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.
- ★ Kierowców z kat. D lub DE z rejonu Sanoka lub jego okolic, może być rencista lub emeryt, jazda krajowa i zagraniczna, tel. (0663) 76-39-54.

Żaluzje, rolety
T. Czerwiński
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

- ★ Kosmetyczkę, tel. 013-464-47-54 lub (0502) 86-92-75.
- ★ Kierowcę-magazyniera oraz sprzedawcę, branża budowlana, tel. 013-464-23-70 lub (0603) 54-32-78.
- ★ Kancelaria Prawna „Omega” zatrudni współpracowników, tel. (0600) 93-77-83 lub 013-464-39-55.
- ★ Sprzedawcę w handlu obwoźnym, tel. (0501) 10-78-43.
- ★ Pracownika do obsługi parkingu, tel. (0510) 16-75-31.
- ★ Kierowcę i magazyniera z grupą inwalidzką, może być rencista, tel. (0668) 30-52-86.
- ★ Pracownika budowlanego, tel. (0500) 84-59-49 lub 013-463-39-01.
- ★ Dziewczynę do sklepu i wypożyczalni DVD, wymagana miła aparycja, dyspozycyjność, obsługa komputera, tel. (0609) 72-69-55 (od 19 - 20).
- ★ „3A” Sp. z o.o. w Sanoku zatrudni absolwentów studiów wyższych ze specjalnością informatyczną i marketingową. CV proszę przesyłać na e-mail: aksa54@wp.pl

★ **Firma „Droma” Spółka Jawna, Sanok, ul. Przemyska 24 b poszukuje pracowników produkcji, dodatkowe informacje w siedzibie firmy lub pod numerem tel. 013-464-61-20 lub (0668) 24-44-23.**

★ Barmankę z doświadczeniem, tel. (0694) 66-88-13.

★ Do lekkich prac budowlanych, tel. (0504) 29-50-17 lub 013-463-23-01.

Poszukuje pracy
★ Studentka AM zaopiekuję się dzieckiem na okres wakacji, tel. (0693) 80-74-90.

Korepetycje
★ Matematyka, tel. (0600) 04-51-29.
★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.

★ **Język angielski – różne poziomy zaawansowania, język biznesu, przygotowanie do matury, FCE, tel. 013-463-27-40 lub (0603) 19-00-54.**

ZGUBY
★ Zaginęła suczka Seter Irlandzki koloru rudego. Czekam nagrodę, tel. (0608) 63-14-17.
★ Zgubiono legitymację studentką nr 19671 wydana przez WSAiZ w Rzeszowie.

MATRYMONIALNE
★ Wdowiec po 50 poszukuje kobiety ok. 50 lat, bez nałogów, o kobiecych kształtach, chętnie ze wsi, tel. (0510) 64-16-60.

Sprzedam wyposażenie sklepu
(regaly, witryny, ladę) stan b. dobry, niedrogo
kontakt tel. 0509-35-16-36

TRANSPORT TOWAROWY
IVECO max blaszak, masa całkowita 3,5 t.
tel. 0608-33-54-81

USŁUGI DZWIGOWE
STAL-EXPERT Sp. z o.o.
tel. (013) 46 42 131
biuro@stal-expert.pl

OSUSZANIE
ZALANY DOM, MIESZKANIE?
NIE WIESZ CO ROBIĆ?
ZADZWOŃ A W KILKA DNI BĘDZIE SUCHO!
www.ism.end.pl
TEL. (013) 46 430 87
FAX: (013) 46 484 25
KOM. 050 37 809 89

KM SERWIS
Konrad Milczanowski
• elektromechanika
• mechanika
• części samochodowe
Płyn do chłodnic luzem 4,50 zł/litr
Sanok, ul. Korcaka 10
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

Firma „Centurion-R” Sp. z o.o.
producent drzwi wewnętrznych
zatrudni osobę na stanowisko:
Pracownik Działu Marketingu
Wymagania, jakie stawiamy kandydatom na to stanowisko:
- min. średnie wykształcenie, prawo jazdy kat. B, solidność i rzetelność wykonywanych poleceń, dyspozycyjność. Mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku.
Zainteresowane osoby proszone są o składanie CV wraz z listem motywacyjnym do Działu Kadr „Centurion-R” Sp. z o.o. przy ul. Łany 1, 38-500 Sanok lub drogą mailową na adres: biuro@centurion.com.pl do dnia 22.06.2007r.

NAFTA-GAZ-SERWIS Sp. z o.o.
38-500 SANOK ul. Rymanowska 45
e-mail: agefrerer@ngs.com.pl, tel. 013-465-23-68
Zatrudni Kierownika Działu, Projektu, Budowy
Odpowiedzialność za organizację, nadzór, terminową realizację oraz rozliczanie podległych budów.
Wymagania:
- wykształcenie inżynierskie instalacyjne lub ogólnobudowlane
- samodzielność i odpowiedzialność w pracy,
- ekonomiczne i analityczne myślenie,
- dyspozycyjność i gotowość do odbywania częstych podróży służbowych,
- prawo jazdy,
CV, list motywacyjny prosimy przesyłać na adres firmy.

PRZEDSIĘBIORCO SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNYCH USŁUG INFORMACYJNYCH !!!
w ramach
LOKALNEGO PUNKTU KONSULTACYJNEGO
Zakres oferowanych usług
Usługi informacyjne obejmujące zagadnienia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z zakresu prawa, marketingu, finansów, podatków, programów pomocowych dla MSP oraz o dostępnej na rynku ofercie finansowania zewnętrznego przez banki i inne instytucje finansowe.
Usługi informacyjne dotyczące prezentacji i wyjaśnienia zasad przygotowywania wniosków o udzielenie wsparcia w ramach projektów pomocowych dostępnych dla MSP.
ZAPRASZAMY
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (0-13) 461 29 98, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
od poniedziałku do piątku w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰
Instytucją Wdrażającą jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

PHU Wulkanex ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO SERWISU
BLACHARSKO-LAKIERNICZEGO
Sanok, ul. Krakowska 194
tel. 013-464-26-70
• POMIARY SYSTEMEM LASEROWYM
• PROFESJONALNY SPRZĘT

Projekt współfinansowany przez UNIĘ EUROPEJSKĄ
Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego
UNIA DLA PRZEDSIĘBIORCZYCH
PROGRAM KONKURENCYJNOŚĆ

PRZEDSIĘBIORCO SKORZYSTAJ Z BEZPŁATNYCH USŁUG INFORMACYJNYCH !!!
w ramach
LOKALNEGO PUNKTU KONSULTACYJNEGO
Zakres oferowanych usług
Usługi informacyjne obejmujące zagadnienia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej z zakresu prawa, marketingu, finansów, podatków, programów pomocowych dla MSP oraz o dostępnej na rynku ofercie finansowania zewnętrznego przez banki i inne instytucje finansowe.
Usługi informacyjne dotyczące prezentacji i wyjaśnienia zasad przygotowywania wniosków o udzielenie wsparcia w ramach projektów pomocowych dostępnych dla MSP.
ZAPRASZAMY
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne
tel. (0-13) 461 29 98, e-mail: biuro@barr-ustrzyki.pl
od poniedziałku do piątku w godzinach od 9⁰⁰ do 15⁰⁰
Instytucją Wdrażającą jest Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości

• Aparaty cyfrowe i analogowe
• albumy • baterie
• filmy • ramki
• odtwarzacze MP3 i MP4
• szkło z Huty Szkła „Justyna”
• zdjęcia do dokumentów – dowód tylko 15 zł
• odbitki 10x15 – 0,60 zł
• odbitki 9x13 – 0,50 zł

FOTOLAND
FOTOLAND, UL. KOŚCIUSZKI 24
(NAPRZECIW PAWILONU SDH)

WYSOKIE RABATY
Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”
OKNA DRZWI z PVC i ALU
PARAPETY odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

CISAN
PŁYTY MEBLOWE
cięcie płyt na wymiar
oklejanie krawędzi (PCV, ABS, STENDOTRON)
PŁYTA WIÓROWA BLATY KUCHENNE SKLEJKA
AKCESORIA MEBLOWE MECHANIZMY DO DRZWI PRZESUWNYCH
SANOK, ul. II Armii WP 40
TEL. 013-463-29-91
czynne od 8.00 do 16.00
przy zakupie powyżej 1000 zł przewóz gratis do 25 km

PHU Wulkanex ZAPRASZAMY
DO NOWO OTWARTEGO SERWISU
BLACHARSKO-LAKIERNICZEGO
Sanok, ul. Krakowska 194
tel. 013-464-26-70
• POMIARY SYSTEMEM LASEROWYM
• PROFESJONALNY SPRZĘT

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

KARO ŻALUZZE ROLETY
ul. Jagiellońska 48
tel. 013-464-19-12
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

KANCELARIA PRAWNA „OMEGA”
z nami uzyskasz wysokie odszkodowanie
tel. 0600 93 77 83

Centrum szkolenia kierowców

„WAREX”

Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Wyprzedaż obuwia i art. chemicznych, kosmetycznych, gospodarczych, szkolnych

Obniżka 20-50%

Sklep Wielobranżowy „Skrzaczik”
ul. Jagiellońska 58
(naprzeciwko Hotelu Jagiellońskiego)

OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY

Produkcja siatki ogrodzeniowej
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 013-463-20-09

SKOREX DANCE
Wiesława Skorek
KURS TAŃCA DLA DOROSŁYCH
14.06 - 16.08. br.
czwartki - godz. 18.30-20
NAUKA SALSY
03.07-31.07. br.
wtorki - godz. 18.30-20
SP nr 1, Al. Szwajcarii 5
tel. 013-464-81-26, kom. 0607-802-107

013-464-50-88
ORYGINALNE KUCHNIA CHIŃSKA, KEBAB, PIZZA I INNE DANIA
Zamówienia tel. od 10 zł
W każdy poniedziałek i piątek gazeta codzienna gratis (do wyczerpania nakładu)
pon.-sob. - godz. 10-23, niedz. - 13-23
Sanok, ul. Mickiewicza 29

DRZWI Z DREWNA

zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazury” do domów, bloków na każdy wymiar pomiarów-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek i środę o godz. 17.00

w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 013-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91

STUDIO MEBLI KUCHENNYCH	SZAFY GARDEROBY ZABUDOWY WNEK	DUŻY WYBÓR MEBLI SYSTEMOWYCH
SPRZĘT AGD	STANLEY LIBELLA	BOGATE WZORNICTWO MEBLI TAPICEROWANYCH
- AMICA - FAGOR - ARISTON		

Promocje na biurka i krzesła obrotowe

WYROBY HUTNICZE
STAL
c.x.p.e.r.t.
www.stal-expert.pl
BLACHY DACHOWE
Sanok-Dąbrówka, ul. Okulickiego, tel. (013) 46 42 131

JUŻ W SANOKU
NAJWIĘKSZA W ŚWIECIE SIĘĆ SKLEPÓW



ART. SZKOLNE, BIUROWE TUSZE I TONERY

PEŁEN WYBÓR

NAJNIŻSZE CENY

ZAPRASZAMY

SKLEP SAMOOBSŁUGOWY

Otwarty pn-pt 9.00-18.00 sob. 10.00-14.00
ul. Zamkowa 17 (obok liceum ekonomicznego)
tel/fax. 013-463-24-37
www.office1.pl e-mail: sanok1@office1.pl

ZAOPATRUJEMY w gotówkę dużo nawet do 80 tys. zł łatwo

- wystarczy 350 zł dochodu netto
- do 15 tys. zł bez poręczyteli
- do 5 tys. zł możliwość uzyskania kredytu tylko na oświadczenie oraz bez zgody współmałżonka

na długo
Okres spłaty od 3 do 60 miesięcy

EUREKA
38-500 Sanok
ul. Kościuszki 70
tel. 013-463-10-06
0600 887 865
www.investbank.pl infolinia 0 801 44 55 66

INVEST BANK
BANK KORZYŚCI Dla Ciebie
INVEST BANK KROSNO
tel. 013-420-24-40

MARKET KREDYTOWY
wiele banków w 1 miejscu

50 000 zł BEZ ZABEZPIECZEŃ RÓWNIŻ DLA ZADŁUŻONYCH
KREDYTY TYLKO NA DOWÓD od 5-10 tys. zł

od 9,9%

1 e MULTIKA 5

SANOK, ul. JAGIELLOŃSKA 57
tel. 013- 46 38 207

UPOMINKI Z NADRUKIEM

solus
Biurowe Reklamy SOLUS
Sanok, Lipińskiego 113
tel 013 464 20 20
www.solus.com.pl

KOSZULKI CZAPKI DŁUGOPISY - KUBKI

PLANSZE REKLAMOWE

OKNA I DRZWI Z PVC I AL

Producent MULTI
Siedziba - Sanok, ul. II Armii WP 40
tel. 013-463-50-44
Biuro handlowe - Sanok, ul. Kościuszki 15
tel. 013-463-43-46
Punkt - Lesko, ul. Piłsudskiego 48
tel. 013-469-80-56

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Jana Grodka w Sanoku
Studia STACJONARNE i NIESTACJONARNE w roku ak. 2007/2008
www.pwsz.wsanok.pl

Uczelnia oferuje:

- kierunek: FILOLOGIA**
specjalności: **FILOLOGIA ROSYJSKA, FILOLOGIA SŁOWACKA, FILOLOGIA UKRAIŃSKA**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne.
Wszystkie specjalności z rozszerzonym językiem angielskim.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: język polski oraz język obcy.
- kierunek: FILOLOGIA POLSKA**
specjalności: **KOMUNIKACJA MEDIALNA, NAUCZYCIELSKA**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i niestacjonarne.
- kierunek: KULTUROZNAWSTWO**
specjalności: **KULTURA KRAJÓW KARPACKICH, KULTURA REGIONU TURYSTYCZNEGO**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: historia lub geografia oraz język obcy.
- kierunek: MECHANIKA I BUDOWA MASZYN**
Trzy i półletnie studia inżynierskie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: matematyka lub fizyka oraz język obcy.
Na studiach niestacjonarnych kształcenie odbywać się będzie w ramach specjalności: **informatyka stosowana w technice.**
- kierunek: PIELĘGNIARSTWO**
Trzyletnie studia licencjackie stacjonarne i dwuletnie studia niestacjonarne pomostowe przeznaczone dla dyplomowanych pielęgniarek.
Kryterium kwalifikacji na studia stacjonarne stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: biologia lub chemia
Kryterium kwalifikacji na studia niestacjonarne stanowi: rozmowa kwalifikacyjna obejmująca wiedzę z zakresu podstaw pielęgniarstwa.
- kierunek: ROLNICTWO**
Czteroletnie studia inżynierskie stacjonarne i niestacjonarne.
Kryterium kwalifikacji stanowi konkurs świadectw z uwzględnieniem ocen z przedmiotów: biologia, geografia lub chemia (do wyboru dwa przedmioty).

Uczelnia czyni starania o otwarcie kierunku: LEŚNICTWO !!!
Wykształcenie zawodowe zdobyte PWSZ w Sanoku ułatwia znalezienie pracy w instytucjach administracji rządowej i samorządowej, a także w przedsiębiorstwach przemysłowych oraz informatycznych, gospodarstwach rolnych, placówkach oświaty (szczególnie tych współpracujących z Rosją, Słowacją i Ukrainą), instytucjach kulturalnych, biurach podróży czy firmach opierających swą działalność na kontaktach międzynarodowych, mediach lokalnych i krajowych.
Absolwenci PWSZ mają możliwość kontynuowania nauki na studiach uzupełniających w uczelniach patronackich (Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Rzeszowski, Politechnika Rzeszowska), a także w Uniwersytecie Śląskim, Akademii Świętokrzyskiej w Kielcach, Akademii Muzycznej w Bydgoszczy oraz Uniwersytecie Marii Curie - Skłodowskiej w Lublinie.

Uwaga Kandydaci!!!
Terminy składania podań przez kandydatów: I termin: do 13 lipca 2007 r., II termin: do 11 września 2007 r.
Terminy rekrutacji: I termin: 16-17 lipca 2007 r., II termin: 13-14 września 2007r.
W przypadku niewypełnienia limitu miejsc przewiduje się ustalenie III - wrześniowego terminu rekrutacji.
Szczegółowych informacji udziela: **DZIAŁ TOKU STUDIÓW**
38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 21, budynek A
SEKRETARIAT STUDIÓW STACJONARNYCH, p. 108, tel. 013-465-59-54
SEKRETARIAT STUDIÓW NIESTACJONARNYCH, p. 107, tel. 013-46-55-967
Więcej informacji na: www.pwsz.wsanok.pl

REKLAMY · OGŁOSZENIA ·

**DYŻURY
W RADZIE POWIATU
SANOCKIEGO**

15 czerwca (piątek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Marian Kawa
w godz. 12-14
pok. 40 (III piętro)

**DYŻURY
W RADZIE MIASTA**

18 czerwca (poniedziałek)
dyżur pełni
wiceprzewodniczący
Ryszard Karaczkowski
w godz. 16.30-18

21 czerwca (czwartek) pokój nr 33
dyżur pełni radny
Andrzej Chrobak
w godz. 17-18

Wypis

z wyroku Sądu Rejonowego w Sanoku z dnia 17 maja 2007 r. sygn. akt VIK. 159/07
Krzysztof Gałuszka oskarżony o to, że w dniu 11 marca 2007 r. w Woli Michowej, woj. podkarpackiej znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował po drodze publicznej samochodem m-ki Fiat 126p przy czym czynu tego dopuścił się wbrew zakazowi prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych orzeczonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Lesku sygn. akt VK. 227/05

tj. o przestępstwo z art. 178a §1 k.k. i art. 244 k.k. w zw. z art. 11 §2 k.k.

Został skazany na karę 1-go roku i 3-ch miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 4-ch lat próby, orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 6-ciu lat.

**AMB MOTO
SPORT**

Serwis wulkanizacyjny,
drobne naprawy
mechaniczne i lakiernicze

38-500 Sanok,
ul. Płowiecka 80
tel. 0603 43 46 10

DORADCY FINANSOWI

KREDYT

OSKREDYT
KREDYTY GOTÓWKOWE

- Na oświadczenie do 5.000 zł
- Bez zabezpieczeń do 120.000 zł
- Okres kredytowania do 72 miesięcy
- Minimalny dochód już od 400 zł netto

KREDYTY KONSOLIDACYJNE

- Jeden kredyt - JEDNA NIŻSZA RATA
- Okres kredytowania do 7 lat
- Możliwość zabezpieczenia hipoteką do 30 lat

KREDYTY MIESZKANIOWE, SAMOCHODOWE

SANOK, UL. DWORCOWA 4, TEL. 013/46-60-365, kom.665204801
(Bud. Dworca PKP)

KROSNO, UL. LEWAKOWSKIEGO 7, TEL. 013/43-23-062, kom.665200983

JASŁO, UL. KOŚCIUSZKI 11, TEL. 013/44-65-411, kom.665200982

KAREN NOTEBOOK **TRIMAX**

Największy wybór notebooków w Polsce

Uprzejmie informuje o zmianie lokalizacji
Nowy salon od dnia 1.06.2007 r. ul. Mickiewicza 18

Czynne:
Pn. - Pt. 8.00 - 17.00
Sobota 9.00 - 13.00

Tel.:
013 463 60 66
013 463 71 47

Inwazja niskich cen
Serdecznie zapraszamy

**Burmistrz Miasta Sanoka
ogłasza otwarty konkurs ofert
na wsparcie realizacji zadania publicznego
w zakresie upowszechniania kultury
fizycznej i sportu
w Gminie Miasta Sanoka w 2007 roku.**

I. Rodzaj zadania:
Propagowanie i upowszechnianie kultury fizycznej i sportu poprzez tworzenie warunków do uprawiania sportu w różnych dyscyplinach sportowych popularnych w mieście.

II. Wysokość środków publicznych przeznaczonych na realizację zadania w zakresie ww. dyscyplin sportowych:

- Piłki nożnej - 40.000,- złotych,
- Hokeja na lodzie - 60.000,- złotych,
- Łyżwiarstwa szybkiego i short track'u - 30.000,- złotych,
- Siatkówki kobiet i mężczyzn - 26.000,- złotych,
- Tenisa ziemnego i stołowego - 8.000,- złotych,
- Lekkoatletyki dziewcząt i chłopców, - 7.000,- złotych,
- Karate - 7.000,- złotych,
- Pływania - 12.000,- złotych,
- Podnoszenia ciężarów - 7.000,- złotych,
- Judo - 3.000,- złotych,

III. Termin składania ofert:

1. Oferty należy składać w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta w Sanoku ul. Rynek 1 (pokój nr 1) lub przesać pocztą na adres: Urząd Miasta w Sanoku ul. Rynek 1, 38 - 500 Sanok w terminie do 17 lipca 2007 roku, do godz. 15.30.

2. Formularz oferty i Wzór wniosku dostępny jest w Urzędzie Miasta w Sanoku w Wydziale Edukacji, Kultury i Kultury Fizycznej - pokój 22.

IV. Zasady przyznawania dotacji oraz kryteria stosowane przy wyborze oferty zostały podane w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl

KRZYŻÓWKA NR 24

Rozwiązania (wystarczy hasło) należy nadsyłać na pocztówkach w terminie do 10 dni od daty ukazania się numeru. Na autorów prawidłowych rozwiązań czekają nagrody (do odebrania w ciągu 10 dni): I - Nagroda usługa - o wartości 30 zł ufundowana przez Salon Fryzjerski „BASIA” - ul. Lipińskiego 52A; II - 20 zł (gotówka), III - wypożyczenie 3 kaset wideo (do odebrania w ciągu tygodnia). Sponsorem III nagrody jest wypożyczalnia kaset i płyt DVD Video „APIS” - ul. Traugutta 9 (pawilon „Alfa”), ul. Kochanowskiego 23. Przed odebraniem nagród prosimy o pobranie z redakcji zaświadczenia o wygranej.

**SPONSOREM
NAGRODY JEST
„BASIA”
Salon Fryzjerski**
Sanok, ul. Lipińskiego 52A

Litery z ponumerowanych pól, uszeregowane w kolejności, utworzą ostateczne rozwiązanie - przystawie.

TECHNIKA SPORZĄDZANIA OGNI SITUACYJNYCH	PIĄSKIERZ W KŁATCE PRACA	HAŁDOWANIE W WARZYWACH	POLE, NIWA	18	WYBRANY KOLOR W KARTACH	SILNE PODNIECZENIE ATAK SZARAK	WARZYWO NA BARSZCZ PRZEDMIOT UTWORU
ZARŁOCZNA RYBKA D. BIEGAJĄCY KENIJSKI	STRACH, LĘK	5	LIČBA NA PLECACH ZAWODNIKA	3	12	GÓRY NA GRANICACH EUROPY I AZJI	8
6	PIERWSZY KSIĄŻ STAROŻYTESTAMENTU	17	NIEDUŻA MAŁPA	1	17	CYGAŃSKI ZESPÓŁ MUZYCZNY	1
9	KRZEW AFRYKAŃSKI I ZAJĄCZKI	9	ATEŃSKI ZABYTEK	13	13	ZYJĄCA W POLUDNIOWEJ I WSCHODNIEJ AZJI	13
11	RYBIE JAJA	15	JEDNA Z PLANET	15	15	SSAK MORSKI	15
10	LÓD NA RZECIE	10	DO PODWAZANIA KAMIER JUBILEJSKI	10	10	10	10
16	RZĘKA WE FRANCJI, PRZY JEJ UŚCIU LEŻY LYON	16	DO WYKABANIA SCIAN W KAZIENCIE	16	16	16	16
1	POWYŻEJ SZYI	1	CZEŚĆ PODCZYNI PANSTWA PUSZCZONA W OBIEG	1	1	1	1
1	2	3	4	5	6	7	8

Rozwiązanie krzyżówki nr 22:

CO Z UZDECZKI GDY KONIA NIE MA

1. Iwona Wachel, ul. Kochanowskiego, 2. Paweł Żuchowski, ul. Broniewskiego, 3. Marian Arendarczyk, ul. Kopernika.

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1**
ogłasza

przetarg nieograniczony na docieplenie ścian zewnętrznych budynków wielorodzinnych przy ul. Mickiewicza 6 w Sanoku i ul. Wolności 34 w Zagórzcu.

Zakres robót określono w regulaminie przetargu, który można odebrać od dnia 21.06.2007 r. w siedzibie zamawiającego, pokój 412.

Termin realizacji ww. zadania: 30. 09. 2007 r.

Informacje w sprawie przetargu można uzyskać w pok. 313 tel. 013-46-42129.

Oferty należy składać w siedzibie zamawiającego pokój 412. Termin składania ofert upływa dnia 02. 07. 2007 r. o godz. 10. Przetarg odbędzie się w dniu 02. 07. 2007 r. o godz. 11 w biurze SSM ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku pokój 313.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający wymagania określone w regulaminie przetargu.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo do unieważnienia bądź odwołania przetargu, bez podania przyczyny.

**OGŁOSZENIE O KONKURSIE
GMINA BUKOWSKO 38-505 Bukowsko**

Ogłasza konkurs na kandydata na stanowisko **DYREKTORA Przedszkola Samorządowego w Nowotańcu 38-505 Bukowsko**

1. Do konkursu może przystąpić osoba, która spełnia wymagania określone w Rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek (Dz.U. nr 89 poz.826 i nr 189 poz. 1854)

2. Oferty osób przystępujących do konkursu powinny zawierać:

- uzasadnienie przystąpienia do konkursu wraz z koncepcją funkcjonowania i rozwoju placówki,
- życiorys z opisem przebiegu pracy zawodowej, zawierający w szczególności informacje o stażu pracy pedagogicznej,
- akt nadania stopnia nauczyciela mianowanego lub dyplomowanego oraz dokumenty potwierdzające posiadanie wymaganego wykształcenia
- dyplom ukończenia studiów wyższych lub studiów podyplomowych z zakresu zarządzania oświatą albo zaświadczenie o ukończeniu kursu kwalifikacyjnego z zakresu zarządzania oświatą,
- ocenę pracy o której mowa w § 1 pkt. 4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie wymagań, jakim powinna odpowiadać osoba zajmująca stanowisko dyrektora oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek,
- zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym, wydane przez lekarza medycyny pracy,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany karą dyscyplinarną, o której mowa w art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1982 r. - Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2003r. nr 118, poz.1112 i nr 137, poz. 1304) oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie dyscyplinarne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany za przestępstwo popełnione umyślnie oraz nie toczy się przeciwko niemu postępowanie karne,
- oświadczenie, że kandydat nie był karany zakazem pełnienia funkcji kierowniczych związanych z dysponowaniem środkami publicznymi, o którym mowa w art. 147 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2003 r nr 15 poz.148, nr 45, poz. 391, nr 65, poz.,594, nr 96, poz. 874 i nr 166, poz. 1611),
- oświadczenie, że kandydat wyraża zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997r. o ochronie danych osobowych (Dz.U. z 2002 r. nr 101, poz. 926 i nr 153, poz. 1271) w celach przeprowadzenia konkursu na stanowisko dyrektora.

3. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z podanym adresem zwrotnym i dopiskiem „**KONKURS**” w terminie 14 dni od dnia ukazania się ogłoszenia, na adres: **Gmina Bukowsko, Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Bukowsku, 38-505 Bukowsko.**

4. Konkurs przeprowadzi komisja konkursowa powołana przez Wójta Gminy Bukowsko. O terminie miejscu przeprowadzenia postępowania konkursowego kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Burmistrz Miasta Sanoka
zawiadamia,

że na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Sanoka www.um-sanok.e-zet.pl zamieszczono ogłoszenie o przetargu ograniczonym na dzierżawę stoiska handlowego, oznaczonego nr 13, położonego na II piętrze przy ul. Piłsudskiego 8a w Sanoku.

Szczegółowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miasta pod nr. telefonu 013-465-28-78.

**Sanocka Spółdzielnia Mieszkaniowa
w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1**
ogłasza

przetarg ustny nieograniczony na nabycie spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego kat. M-3 o pow. uż. 48,20 m² (2-pokojowego), położonego na II piętrze w budynku przy ul. Dembowskiego 10/25 w Sanoku.

Cenę wywoławczą mieszkania ustala się na kwotę 120.000,00 zł (słownie: sto dwadzieścia tysięcy złotych).

Przetarg odbędzie się w dniu 02.07.2007 r. o godz. 11 w biurze Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku, pokój 315, 316 (dział Członkowsko-Mieszkaniowy), piętro III.

Osoby przystępujące do przetargu zobowiązane są do wpłaty wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej tj. 12.000,00 zł.

Wadium należy wpłacić w kasie Spółdzielni przy ul. Sienkiewicza 1 w Sanoku pokój 403 (IV piętro) do dnia 02.07.2007 r. do godz. 10.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty całej kwoty ustalonej w przetargu do 14 dni od dnia przetargu tj. do dnia 16.07.2007 r. Kwota wadium wliczana jest w cenę ustaloną w przetargu. W przypadku niewpłacenia kwoty ustalonej w przetargu w wyznaczonym terminie, osoba wygrywająca przetarg traci prawo do wymienionego mieszkania a wpłacone wadium przepada.

Osobom, które nie wygrały przetargu, zwrot wadium nastąpi w dniu 02.07.2007 r. w kasie SSM po godz. 13.

Szczegółowe zasady przeprowadzenia przetargu określa regulamin przetargu, który znajduje się w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym pokój 315, 316 - III piętro w Sanockiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Sanoku, ul. Sienkiewicza 1.

Równocześnie Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

DNI SANOKA NA SPORTOWO

Pod dyktando „bratanków”

W turnieju szachowym o Puchar Burmistrza Miasta Sanoka, rozegranym w Hali „Arena”, dominowali zawodnicy z Gyongyos na Węgrzech. I to zdecydowanie, bowiem wywieźli obydwa zwycięstwa – drużynowe i indywidualne.



Daniel Kopczyk (w głębi) tym razem musiał uznać wyższość Istvana Blasko (z lewej). Trzeci był Istvan Foldi (po prawej).

„Bratankom” byłoby jednak znacznie trudniej, gdyby zawody rozegrano w tradycyjnym składzie. Słowacy z Humennego nie zdecydowali się jednak na udział, a Ukraińcy z Sambora nie otrzymali wiz. W takiej sytuacji wszystkie trzy uczestniczące w zawo-

dach miasta – obok Gyongyos i Sanoka także Ustrzyki Dolne – wystawiły po dwie drużyny. Oczywiście w rolach głównych wystąpiły te pierwsze. Zdecydowane zwycięstwo odniosła ekipa Gyongyos, wygrywając z kompletem 10 punktów. Miejsce 2. przypadło Sanokowi (Daniel Kopczyk, Marian Gołkowski, Artur Liszniański i Krzysztof Leszczyński), a 3. był Ustrzyki. Z drugich zespołów najlepszy okazał się ten sanocki.

Dzień później rozegrano indywidualny turniej szachów błyskawicznych (9 rund, partie 5-minutowe). Startowało 17 zawodników, głównie z Gyongyos i Sanoka, bo przyjechał tylko jeden reprezentant Ustrzyk. Najlepszy w ubiegłorocznym turnieju Daniel Kopczyk tym razem musiał zadowlić się 2. pozycją. Wygrał młodzieńki Istvan Blasko, zdobywając 8 punktów na 9 możliwych. Miejsce 3. zajął jego starszy imiennik z drużyny, Istvan Foldi.

Po raz który staw w „Sosenkach” okazał się szczęśliwy dla Woźnego? Trudno zliczyć, bo jeszcze jako członek koła nr 3 wręcz hurtowo zdobywał mistrzostwo. Przenosiny do „jedynki” nie osłabiły jego spławikowych talentów. W ostatnią niedzielę wygrał pewnie, łowiąc 6 kilo ryb, w tym największą sztukę zawodów (karp). Przewaga Woźnego była zdecydowana – miał lepszy wynik niż dwaj następnii wędkarze razem wzięci, z których każdy złowił nieco ponad 2,5 kg ryb. Miejsce 2. zajął Tomasz Haduch z PGNiG, a 3. był Krzysztof Kruszyński z drugiej drużyny koła nr 3.

Drużynowo trzeci raz z rzędu wygrało PGNiG, zdobywając Puchar Burmistrza na własność. Obok Haducha skład drużyny tworzyli Piotr Drwal i Witold Woźniak. Identyfikacją liczbę punktów miała pierwsza drużyna koła nr 3, przegrywając jednak wagą ryb. Na 3. miejscu uplasowały się ex aequo zespoły Ciepłowni SPKG i druga drużyna koła nr 3. Startowało 8 ekip. Ryby brały średnio, dominowały płocie i wzdregi.

Hat-tricki na jubileusz

X Zawody w Wędkarskie Spławikowym „O Puchar Burmistrza Sanoka” nie przyniosły niespodzianek. Trzeci raz z rzędu wygrała drużyna „Nafty”, swoje trzecie zwycięstwo w imprezie odniósł też Robert Woźny z koła nr 1.

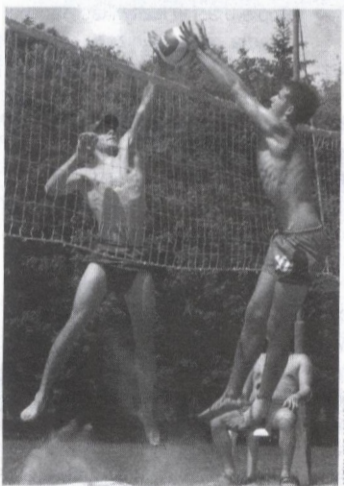


Robert Woźny (w środku, najwyżej) po raz trzeci zwyciężył w dorocznym zawodach „O puchar burmistrza”. Wartość sukcesu jest tym większa, że odniesiony został na jubileusz imprezy.

Tomki lepsze od Maćków

I Turniej Siatkówki Piłkowej o Puchar Dyrektora Młodzieżowego Domu Kultury okazał się bardzo udany. Zwycięstwo odnieśli Tomasz Jasik i Tomasz Jakieta, czyli młodzi zawodnicy TSV Sanok.

Zawody rozegrano na boiskach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Zgłosiło się 12 drużyn tworzących przez uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Rywalizowano tzw. systemem brazylijskim. Decydująca faza turnieju miała już klasyczny charakter – półfinały, a następnie mecze decydujące o ostatecznych lokatach. Obydwa spotkania zakończyły się identycznymi wynikami 2:0 (15:9, 15:12). W meczu o 3. miejsce Jakub Jaros i Kamil Kocur pokonali Waldemara Milczanowskiego i Mateusza Puchałę. W finale Tomaszowie z TSV pokonali Maciejów z Zagorza: Paryżaka i Sołopatycza. Nagrodę dla najlepszego zawodnika turnieju otrzymał Tomasz Jasik. Turniej był na tyle udany, że jest niemal pewne, iż w przyszłym roku odbędzie się jego II edycja.



Walka była zacięta i – co widać na zdjęciu – stała na wysokim poziomie.

Chłopcy w przewadze

Mistrzostwa Powiatu w Tenisie Ziemnym do lat 14 cieszyły się średnim zainteresowaniem. Zwłaszcza wśród dziewcząt – zgłosiły się tylko 2 zawodniczki.

Były to oczywiście najbardziej aktywne reprezentantki Sanockiego Klubu Tenisowego, czyli siostry Kardasz. Lepsza okazała się Afrodyta, pokonując Żanetę 6/4, 6/3. W turnieju deblowym (6 par) grały razem z chłopakami. Odniosły jedno zwycięstwo, ale w finale musiały uznać wyższość Piotra Jaklika i Rafała Orlińskiego (na zdjęciu), którzy wygrali 6:1, 6:3. Zawodnicy ci dominowali także w turnieju indywidualnym (10 graczy). W decydującym pojedynku lepszy okazał się Orliński, po zaciętej grze pokonując Jaklika 6/4, 7/6. Równie wyrównany był mecz o 3. miejsce, w którym Jakub Mazur wygrał 7/5, 6/3 z Sebastianem Woźniakiem.

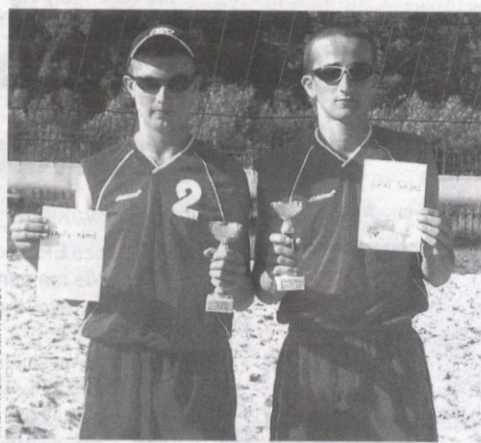


ARCHIWUM TS

„Olimp” w półfinale MP!

Kamil Jakieta i Tomasz Olejko z UKS-u „Olimp” przy Gimnazjum nr 3 wygrali ćwierćfinały Mistrzostw Polski Kadetów w Siatkówce Piłkowej. Turniej rozegrano w Krośnie, gdzie odbędą się także zmagania półfinałowe.

W poprzednim sezonie, jeszcze jako pierwszorocznicy kadeci, Jakieta i Olejko zajęli w ćwierćfinale 4. miejsce, a awans uzyskiwały 3 najlepsze drużyny. Prowadzący ich Adam Dmitrzak obiecywał wówczas, że „powalczą w przyszłym roku” i słowa dotrzymał. Tym razem nasi zawodnicy, na co dzień trenujący w TSV Sanok, odnieśli efektowne zwycięstwo w stawce 23 drużyn. W decydujących meczach pokonali dwa wyżej notowane zespoły – w półfinale 2:1 Błękitnych Ropczyce, a w finale 2:0 Resovię Rzeszów. – Teraz czeka nas turniej półfinałowy, który rozegrany zostanie 26 czerwca, również w Krośnie. Powalczymy o awans do finałów – zapewnia A. Dmitrzak.



Siatkarze Olimpu – Kamil i Tomek z dumą prezentują zwycięskie trofea.

Grand Prix w piłkarzykach

Pub „Football Club” rozpoczął cykl FC Summer Grand Prix w piłkarzykach. Pierwszy turniej wygrali Grzegorz Rozel i Bartosz Wierzbicki.

W inauguracyjnych zawodach udział wzięło 6 drużyn, grały systemem „każdy z każdym”. Z kompletem punktów zwyciężyli Rozel i Wierzbicki (grali jako „Szydercy”), kolejne miejsca zajęli Robert Kostecki i Maciek Rozel („Słowacy Terrorysty”) oraz Daniel i Jakub Biłasowie („Football Club”). Drużyny te zdobyły pierwsze punkty do klasyfikacji FC Summer GP, gdzie nagrodą główną będzie 1000 zł. Oczywiście do rozgrywek można przystąpić w każdej chwili. Drugi turniej już w najbliższą sobotę o godz. 15.

Podobnie jak Sanok, własną ligę siatkówki ma także Gmina Zagórz. W zakończonych niedawno rozgrywkach zwycięstwo odniósł Komax Nowy Zagórz, pamiętany z gry w lidze sanockiej.

W trwających kilka miesięcy zmaganiach Gminy Zagórz uczestniczyły tylko 4 drużyny, więc rozegrano 4 rundy spotkań systemem „każdy z każdym”. Mecze odbywały się w Gimnazjum w Starym Zagorzu oraz w Tarnawie Dolnej. Siatkarze Komaxu okazali się zdecydowanie najlepszymi, przegrywając tylko 3 mecze. Kolejne miejsca zajęły drużyny: Gimball Tarnawa Dolna, Tarnawa Młodzi i Stary Zagórz. Rozgrywki prowadził Janusz Krajnik, dyrektor Gimnazjum w Tarnawie D., za co uczestnicy ligi składają mu serdeczne podziękowania.

Ściganie na Słonnych

W najbliższy weekend rozegrany zostanie XXXIII Bieszczadzki Wyścig Górski, stanowiący III i IV rundę Górskich Samochodowych Mistrzostw Polski oraz eliminacje do Mistrzostw Europy Centralnej.

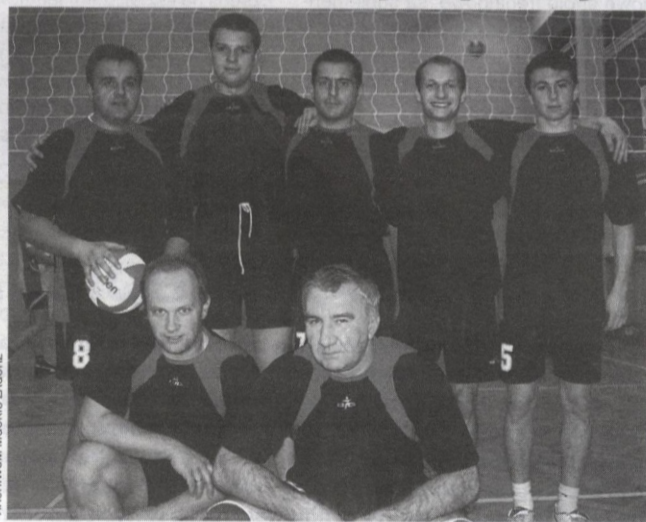
Impreza w Wujkiem od lat cieszy się zainteresowaniem sanockich kibiców. Będą mieli okazję nie tylko zobaczyć w akcji najlepszych polskich rajdowców, ale i dopingować swojego zawodnika. Jak przed rokiem wystartuje bowiem Piotr Oczkowiec z Sanockiego Klubu Rajdowego, w GSMP reprezentujący Automobilklub Małopolski w Krośnie (organizator wyścigu). Przypomnijmy, że Oczkowiec zamierza walczyć o medal w klasie E1 – na inauguracyjnych wyścigach w Cisnej dwukrotnie zajmował 3. miejsce.

– Wprawdzie nie udało mi się podrasować cinquecento, ale przynajmniej uporałem się z awarią, która powstała po wyścigach

w Cisnej. Mimo wszystko liczę, że uda się powtórzyć lokaty z tamtych zawodów – mówi Oczkowiec, przy okazji gorąco zapraszając wszystkich kibiców.

Zawody rozgrywane będą w godzinach 9-17. Zarówno w sobotę, jak i niedzielę, odbędą się po 2 podjazdy wyścigowe. Każdego dnia po ich zakończeniu podjazdy pokazowe zaprezentują Mariusz Borczyk (nasz były mistrz Polski) i jego syn Arkadiusz. Dodatkową atrakcją będzie gościnny występ Macieja Polody, króla polskiego driftingu. Ponadto odbędą się wyścigi motocyklistów startujących w Pucharze Yamaha Cup.

Komax najlepszy



Zwycięski zespół Komaxu Nowy Zagórz. Stoją od lewej: Andrzej Leszczyk, Leszek Faluszczyk, Jacek Gołda, Jakub Zbiegień i Maciej Paryżak, poniżej Dariusz Czech i Witold Paryżak (skład uzupełniał Maciej Balik).

Szósty piknik „dwójki”

Szkoła Podstawowa nr 2 jak co rok zakończyła sezon Piknikiem Sportowo-Rekreacyjnym, będącym podsumowaniem „Tygodnia Sportu w Dwójce”. Najbardziej usportowioną klasą została 5c.

Piknik odbył się już po raz szósty. Uczniowie klas IV-VI mogli wykazać się umiejętnościami lekkoatletycznymi, zbierając punkty na najbardziej usportowioną klasę. Ostatecznie 5c po wyrównanej walce wyprzedziła 4c i 6c. Gdy starsi uczniowie „dwójki” zmagali się w wyścigach rzędów na wesoło, na bieżni rywalizowali uczniowie klas I-III. Ponadto dzieci skakały na trampolinie i bawiły się w „zamku – dmuchańcu”.

Kolumnę opracował: BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Jak zwykle dużym powodzeniem cieszyła się loteria fantowa, z której dochód przeznaczony zostanie na zakup sprzętu sportowego.

wego. Radość sprawiła dzieciom wizyta zmotoryzowanego patrolu Policji oraz wóz bojowy Straży Pożarnej. Nie zabrakło akcentów kulturalnych. Imprezę znów uświetnił występ młodzieżowej orkiestry dętej OSP w Pakoszówce, wystąpiły szkolne zespoły taneczne. Na specjalnym stoisku można było nabyć artystyczne wyroby uczniów SP2, takie jak wisioriki i koralliki.

Organizatorzy VI Pikniku składają podziękowania:

Sponsorom imprezy: Urzędowi Miasta w Sanoku, SKOK im. Stefczyka, Podkarpackiemu Bankowi Spółdzielczemu w Sanoku, aptece „Omega” p. Beaty i Jacka Dziubanów, NZOZ „Panaceum” w Pakoszówce, firmie EMKOL. Fundatorom loterii fantowej: OSM w Sanoku, apteka „Omega”, pizzerii „Soprano” p. Beaty i Romana Kolodyńskich, Starostwu Powiatowemu, p. Agnieszce i Maciejowi Dębińskim, p. Józefie i Zbigniewowi Dudziakom, salonowi fryzjerskiemu p. Renaty Paszyty, firmie EL-BUD p. Czesława Stasickiego, firmie GLASS DECOR p. Piotra Dziubana, p. Andrzejowi Pisuli, p. Beacie Kuzio, p. Edycie Michalak, p. Renacie Zagórskiej, hurtowni TROPICANA oraz KP Policji w Sanoku, PSP w Sanoku, ZGODA i tym wszystkim rodzicom, którzy pomogli nam w przeprowadzeniu tej imprezy.

Dobre warunki do treningów

Pięć pytań do Andrzeja Słowakiewicza, trenera KH



cze Słowacy i Krzysztof Zborowski. Nie ma pan obaw, że nie będą przygotowani do sezonu tak jak reszta drużyny?

– Absolutnie. Słowacy dostali indywidualny program treningowy, realizują go, uczestnicząc w specjalnym turnusie w Bańskiej Bystrzycy. Trenują wraz z zawodnikami, którzy grają za oceanem, a przez część lata chcą być blisko domu. Krzysztof Zborowski do końca maja miał zajęcia na uczelni, ale też trenuje. Wszyscy po przyjeździe do Sanoka zostaną poddani testom medycznym i sportowym, mają więc świadomość, że muszą pracować. Zresztą to profesjonalści.

*** A co z drugim bramkarzem? Ma pan już kogoś konkretnego na celowniku?**

– Niestety, konkretów nie mogę zdradzić. Prowadzimy rozmowy z kilkoma hokeistami. Na pewno przed wejściem na lód zakontraktujemy drugiego, równorzędnego dla Krzyśka golkipera. Trzecim bramkarzem będzie najprawdopodobniej zawodnik z juniorów młodszych.

*** W miniony poniedziałek uczestniczył pan w zebraniu trenerów PLH w Sosnowcu. Padły jakieś ważne dla Sanoka decyzje?**

– Dyskutowaliśmy głównie nad kształtem rozgrywek. Zaproponowałem, żeby rozegrać sześć rund, każdy z każdym, co w sumie dałoby 54 spotkania w sezonie. Ostatecznie jednak propozycja nie przeszła, bo trener Rohaczek potrzebuje trzech tygodni na przygotowanie zespołu narodowego przed Mistrzostwami Świata. Oprócz tego rozmawialiśmy na temat możliwości stworzenia czegoś na kształt „farm teamów”. Padła propozycja, by zawodnicy, którzy nie skończyli 23 lat i nie „łapią się” w ekstraklasowych drużynach, mogli w trakcie sezonu zaliczać występy w I lidze.

Rozmawiał Bartosz Wiśniewski

*** Mimo upałów, nie zwalniamy tempa...**

– Nie, bo jeśli mamy się dobrze przygotować, to trzeba wylać przysłowio-we wiadro potu. Staram się urozmaicać zajęcia, by nie były monotonne. Ciężkie treningi przeplatane są aerobikiem, ćwiczeniami lekkoatletycznymi czy też zajęciami na skoczni narciarskiej w Zagórz. Te ostatnie są bardzo ciekawe. Zawodnicy jeżdżą do Zagórz na rowerach, więc dodatkowo jest to również trening wydolnościowy.

*** Jest pan zadowolony z frekwencji i warunków treningowych?**

– Frekwencję można określić jako 99 procentową. Uczniowie nie mogą zawsze uczestniczyć w porannych zajęciach, ale nadrabiają to na popołudniowych ćwiczeniach. Na warunki nie możemy narzekać. Zawodnicy mają nowe stroje treningowe, są suplementy i posiłki po porannych treningach... Myślę, że są to jedne z lepszych warunków treningowych jeśli chodzi o polską ligę hokejową.

*** W zajęciach nie uczestniczą jesz-**

Profesjonalny trening, profesjonalny strój

Nasi hokeiści, mimo upałów, na treningach wylewają z siebie ostatnie poty. – Cieszy nas to, że już w czerwcu sytuacja w klubie jest w miarę stabilna. Jeszcze rok temu nie wyglądało to tak dobrze – przyznaje Piotr Krysiak, prezes KH.

Od kilkunastu dni w zajęciach z drużyną uczestniczy najnowszy nabytek, obrońca Piotr Gil. Oprócz treningów w „Arenie” i obok niej, zawodnicy trenują na stadionie, siłowni, w terenie na dwóch kótkach oraz ostatnio na skoczni narciarskiej w Zagórz.

Od początku tego tygodnia hokeiści trenują w specjalnych strojach treningowych, które ufundował im Podkarpacki Bank Spółdzielczy. Twierdzą, że wreszcie wyglądają jak profesjonalści, dodając, że poprawia im to samopoczucie.

– Jesteśmy bardzo wdzięczni bankowi, że okazuje nam tak duże zrozumienie, spełniając nasze prośby. We współczesnym sporcie wszystko jest ważne, także jednolity strój treningowy – mówi prezes Piotr Krysiak. Sternik klubu przyznaje również, że współpraca z PBS-em układa się wręcz wzorowo: – Bank jest dla nas bardzo silnym wsparciem, za co serdecznie dziękujemy i będziemy dziękować przez cały sezon – mówi. Oprócz strojów treningowych, już niebawem hokeiści mają dostać także jednolite dresy oraz kurtki zimowe. (bw)

– Teraz już nawet dziewczyny możemy zaprosić na trening, tak ładnie prezentujemy się w nowych strojach – mówią hokeiści.



ADAM BODZISZCZYK

Była szansa nawet na złoto!

Niewiele brakowało, by Długodystansowe Mistrzostwa Polski w Żeglarskim, rozegrane na Zalewie Włocławskim, przyniosły nam prawdziwą sensację. A taką z pewnością byłby tytuł mistrzowski w klasie skipi 650 dla Edyty Pietryki z Bieszczadzkiego Towarzystwa Żeglarskiego. Ostatecznie skończyły się brązowym medalem, co i tak jest największym sukcesem młodej zawodniczki i całego klubu.



Od pewnego czasu nasza żeglarska liderka ściga się w gronie krajowej czołówki. I to z powodzeniem.

Dwa medale dla „czwórki”

Sukcesem zakończył się start drużyn Szkoły Podstawowej nr 4 na finałach wojewódzkich w trójbojach. Dziewczęta zdobyły złoty medal, a chłopcy wywalczyli srebro.

W Rzeszowie reprezentantki „czwórki” pewnie sięgnęły po tytuł, uzyskując 670 punktów. Indywidualnie najlepszy wynik zawodów uzyskała Andżelika Faka, a 2. była Martyna Bieliń, obok których startowały: Kinga Jaklik, Karolina Warchałowska i Barbara Raczkowska. Drużynę prowadzili Kamila Mika i Ryszard Długosz, natomiast opiekunem chłopców był Robert Ćwikła. Jego podopieczni zgromadzili 610 pkt., co wystarczyło do srebrnego medalu. Zespół chłopców z SP4 startował w składzie: Mateusz Kijowski, Daniel Terkała, Dawid Dąbrowiak, Mateusz Bobko i Dawid Oleniacz. (bart)

Pierwszego dnia mistrzostw rozgrywano tylko jeden bieg na dystansie 14 kilometrów. Gdy po kilkugodzinnej walce przy słabym wietrze zupełnie przestało wiać, prowadzony przez Edytę „Mansard” zajmował 2. miejsce, mając około 300 metrów do mety. Niestety, sędziowie zdecydowali o anulowaniu biegu. – Po wielu godzinach walki trudno było nam to zrozumieć... – smutno stwierdziła reprezentantka BTŻ-u.

Prognozy na mistrzostwa przewidywały słaby wiatr, więc sanocznica celowo „odchudziła” załogę. Obok niej i stałego załoganta Piotra Kędziory w składzie znalazł się także Mariusz Donart, ważący niewiele więcej niż sama Edyta. Co nie udało się pierwszego dnia, na jutro wyszło wręcz perfekcyjnie. Miejsce 2. w pierwszym biegu i zwycięstwo w kolejnym dało prowadzenie w punktacji łącznej klasy skipi. Prognozy na ostatni dzień mistrzostw nadal zapowiadały słaby wiatr. Tytuł mistrzowski był jak najbardziej realny.

Niestety, tym razem synoptycy się pomylili. Trzeciego dnia

regat zaczęło mocniej wiać i mała waga załogi „Mansardu” z zalety stała się wadą. Przedostatni bieg mistrzostw przyniósł 12. miejsce, ale szansa na tytuł nadal istniała, bo najlepsze wyniki były odrzucane.

– Zajęcie wysokiego miejsca w ostatnim starcie mogłoby dać córce złoto – podkreślił Wiesław Pietryka, który z brzegu obserwował rywalizację. Niestety, w finałowym biegu Edyta była dopiero 9. i w klasyfikacji łącznej spadła na najniższy stopień podium.

– Minimalny niedosyt jest, ale brąz MP to mój największy sukces – powiedziała zawodniczka BTŻ-u, która w Zarzeczu nie była naszą jedyną reprezentantką. W klasie T3 startował Marek Sawicki z Naftowca, ostatecznie zajmując 8. miejsce w stawce 12 załóg.

Edyta Pietryka sezon zainaugurowała na Pucharze Ministra Obrony Narodowej, który rozegrano na Jeziorze Święcay w Węgorzowie. Miejsce 5. wśród 15 załóg ujmę na pewno nie przynosi, zwłaszcza że nasza zawodniczka wygrała jeden z biegów.

Bartosz Błażewicz

Mocny start Lenczyka

Miły akcent mieliśmy także na Zalewie Solińskim. Podczas regat imprezy żeglarskiej i lotników „Dwa żywioły – dwie pasje”, klasę sportowo-turystyczną wygrał Aleksander Lenczyk.

Na regaty składał się jeden długi bieg – ze startem i metą w Polańczyku, wokół wysp Skalistej i Zajęcej. Lenczyk okazał się najlepszy w stawce około 10 załóg, zwyciężając po zaciętej walce z rzeszowiakami. A generalnie zajęł 2. miejsce, ustępując tylko jednej załodze z klasy sportowej. Sukces tym bardziej wart jest podkreślenia, że żeglarz z klubu Albatros nie startował na swojej sance, lecz pożyczony. (b)

Jak grały drużyny Stali

Niby trochę lepiej...

Pierwsza drużyna Stali Sanok nie wykorzystała ostatniej szansy na pierwsze w sezonie zwycięstwo u siebie, przegrywając ze zdegradowaną już Avią Świdnik. Na szczęście pod koniec sezonu formę odzyskują nasi nieco młodzi piłkarze, choć sinusoida wyników nadal jest zdumiewająca (8-0 trampkarzy, 0-10 młodzików). Cieszą rezultaty uzyskane przez drugi zespół seniorów oraz juniorów starszych – w ostatnich dwóch kolejkach solidarnie zanotowały remis i zwycięstwo. Trzy drużyny otrzymały walkowery.

Pierwszy zespół seniorów: STAL SANOK - AVIA ŚWIDNIK 0-1 (0-1). Tabela: 15. Stal (14, 18-46).

Drugi zespół seniorów:

LKS ZARSZYN – STAL II JUHAS SANOK 1-1 (0-0); bramka: Pawiak (75-karny). STAL II JUHAS SANOK – BRZOSOWIA MOSIR ELEO BRZOSÓW 5-1 (1-0); Sawicki (30), Szalega (47), Ząbkiewicz (48), Pawiak (54), Chudziak (85).

Tabela V ligi: 4. Stal (43, 39-24).

Juniorzy starsi:

Siarka Tarnobrzeg – Stal Dom-Elbo Sanok 0-1 (0-1); Chyra (41). Stal Dom-Elbo Sanok – MKS Dębica 0-0.

Tabela: 10. Stal (31, 19-24).

Juniorzy młodsi:

Siarka Tarnobrzeg – Stal Dom-Elbo Sanok 1-0 (0-0). Stal Dom-Elbo Sanok – MKS Dębica 3-0 wo (w 14. min przy stanie 2-0 – bramki: Ambicki i Furmankiewicz – mecz został przerwany z powodu zdekompletowania zespołu gości).

Tabela: 10. Stal (27, 35-39).

Juniorzy młodsi B:

Stal Geo-Eko Sanok – Kolbuszowianka 3-0 wo. Tabela: 3. Stal (29, 45-12).

Trampkarze starsi:

Stal Trans-Gaz Sanok – Kolbuszowianka 3-0 wo. Tabela: 4. Stal (22, 21-25).

Trampkarze młodsi:

Pogoń Leżajsk – Stal Sanok 0-8 (0-3); Herbut 2, Szajna 2, K. Lisowski, Sieradzki, Jakubowski, Kuzian. Stal Sanok – Unia Nowa Sarzyna 0-1 (0-0).

Tabela: 7. Stal (25, 38-43).

Młodzicy starsi:

Pogoń Leżajsk – Stal Sanok 10-0 (5-0). Stal Sanok – Unia Nowa Sarzyna 4-3 (1-3); Adamiak 2, Chudziak, Pisaniak. Tabela: 8. Stal (21, 27-118). (bb)